

# Ewangelia Jana

## Rozdział 1

### JEZUS W AKCIE STWORZENIA

#### Prolog

1. W początku był — Słowo, i — Słowo był w — Bogu, i Bogiem był — Słowo. 2. On był na początku w — Bogu. 3. Wszystko zaś [przez]Niego stało się, i osobno [od] Niego [nie]stało się ani jedno. [Co] stało się 4. w Nim życiem było, a — życie było — światłem — ludzi, 5. a — światło w — ciemności świeci, i — ciemność Jego nie pochwyliła.

#### Jan Chrzciciel

6. Pojawił się człowiek, wysłany przez Boga, imię jego Jan. 7. On przyszedł na świadectwo, żeby zaświadczyć o — świetle, żeby każdy uwierzył przez niego. 8. Nie był ów — światłem, ale aby zaświadczyć o — świetle. 9. Było — światło — prawdziwe, — oświecające każdego człowieka, przychodzące na — świat. 10. Na — świecie był, i — świat przez Niego stał się, i — świat Jego nie poznał. 11. Do — swoich przyszedł, i — swoi Jego nie przyjęli. 12. Którykolwiek zaś przyjęli Jego, dał im prawo dziećmi Boga stać się, (tym) wierzącym w — imię Jego, 13. — nie z krwi, i nie z woli ciała, ani z woli mężczyzny ale z Boga zrodzeni zostali. 14. I — Słowo ciałem stało się i zamieszkało wśród nas, i oglądaliśmy — chwałę Jego, chwałę — Jednorodzonego od Ojca, pełne łaski i prawdy. 15. Jan świadczący o Nim i krzycząc mówił: Ten był, o którym mówiłem: — Za mną przychodzący przedtem [niż] ja stał się, bo pierwszy [niż] ja był. 16. Bo z — pełni Jego my wszyscy wzięliśmy, i łaskę zamiast łaskowości. 17. Bo — prawo przez Mojżesza zostało dane, — łaska i — prawda przez Jezusa Pomazańca stała się. 18. Boga nikt [nie] zobaczył nigdy, Jednorodzony Bóg — będący w — łonie — Ojca, On sam ogłosił.

#### Świadectwo Jana Chrzciciela o Jezusie

19. I o tym jest — świadectwo — Jana, kiedy wysłali [do niego] — Judejczycy z Jerozolimy kapłanów i lewitów, aby zapytali go: Ty kto jesteś? 20. I wyznał, a nie zaprzeczył i wyznał, że: Ja nie jestem — Pomazańcem. 21. I pytali jego: Kim więc? Ty Eliaszem jesteś? I mówi: Nie jestem. — Prorokiem jesteś ty? I odpowiedział: Nie. 22. Powiedzieli więc mu: Kto jesteś? Aby odpowiedź dalibyśmy — wysyłającym nas. Co mówisz o sobie samym? 23. Odpowiedział: Ja, głos krzyczącego w — pustkowiu: Prostujcie — drogę Pana, jak powiedział Izajasz — prorok. 24. A wysłani byli z — Faryzeuszy. 25. I zapytali jego i powiedzieli mu: Czemu więc zanurzasz, jeśli ty nie jesteś — Pomazańcem i nie Eliaszem i nie — prorokiem? 26. Odpowiedział im — Jan mówiąc: ja zanurzam w wodzie, pośród was stoi kogo wy nie dostrzegacie, 27. — Za mną przychodzący, którego nie jestem [ja] godny, aby rozwiązać

Jego — ramię — sandała. **28.** To w Betanii stało się po drugiej stronie — Jordanu, gdzie był — Jan zanurzając. **29.** — Następnego dnia widzi — Jezusa przychodzącego do niego, i mówi "Oto — Baranek — Boga — usuwający — grzech — świata". **30.** Ten jest, o którym ja powiedziałem: Za mną przychodzi mąż, co przede mną stał się, bo pierwszy [ode] mnie był. **31.** I ja nie dostrzegłem Go, ale aby uwidocznił się — Izraelowi, dla tego przyszedłem ja w wodzie zanurzając. **32.** I zaświadczył Jan mówiąc, że: Ujrzałem — Ducha schodzącego jak gołąb z nieba, i pozostał na Nim. **33.** I ja nie dostrzegłbym Go, ale — wysyłający mnie zanurzać w wodzie, Ów mi powiedział: Na którym — zobaczysz — Ducha schodzącego i pozostającego na Nim, Ten jest — zanurzającym w Duchu Świętym. **34.** I ja zobaczyłem, i zaświadczyłem, że Ten jest — Syn — Boga.

### **Powołanie pierwszych uczniów**

**35.** — Następnego dnia znowu stał — Jan i z — uczniów jego dwóch, **36.** i przypatrzwszy się — Jezusowi przechodzącemu mówi: "Oto — Baranek — Boga". **37.** I usłyszeli — dwaj uczniowie jego mówiącego i zaczęli towarzyszyć — Jezusowi. **38.** Obróciwszy się zaś — Jezus i zobaczywszy ich towarzyszących, mówi im: Kogo szukacie? — Zaś odpowiedzieli Mu: Rabbi. ( mówi się w znaczeniu "Nauczycielu"), gdzie pozostajesz? **39.** Mówi im: Przyjdźcie i zobaczcie. Przyszli więc i zobaczyli gdzie pozostaje, i u Niego pozostali — dnia tego, godzina była jakoś dziesiąta. **40.** Był Andrzej — brat Szymona Piotra jeden z — dwóch — którzy usłyszeli od Jana i którzy zaczęli towarzyszyć Mu. **41.** Znajduje ten z początku — brata — jego Szymona i mówi mu: Znaleźliśmy — Mesjasza (— [to] jest w znaczeniu Pomazańca). **42.** Zaprowadził go do — Jezusa. Przypatrzwszy się mu — Jezus powiedział: Ty jesteś Szymon — syn Jana, ty nazywany będziesz Kefas (— [co] tłumaczy się Piotr). **43.** — Następnego dnia chciał wyjść do — Galilei, i znajduje Filipa, i mówi mu — Jezus: Towarzysz mi. **44.** Był zaś — Filip z Betsaidy, z — miasta Andrzeja i Piotra. **45.** Znajduje Filip — Natanaela i mówi mu: [O] którym napisał Mojżesz w — Prawie i — Prorocy znaleźliśmy, Jezusa syna — Józefa — z Nazaretu. **46.** I powiedział mu Natanael: Z Nazaretu jest w stanie ktoś dobry być? Mówi mu — Filip: Przychodź i zobacz. **47.** Zobaczył Jezus — Natanaela przychodzącego do Niego i mówi o nim: Patrz! [Oto] prawdziwy Izraelita, w [którym] podstęp nie jest. **48.** Mówi mu Natanael: Skąd mnie znasz? Odpowiedział Jezus i mówi mu: Zanim — cię Filip zawołał będącego pod — figowcem zobaczyłem cię. **49.** Odpowiedział mu Natanael: Rabbi, Ty jesteś — Syn — Boga, Ty król jesteś — Izraela. **50.** Odpowiedział Jezus i powiedział mu: Że powiedziałem ci, że zobaczyłem cię pod — figowcem, uwierzyłeś? Większe [od] tych zobaczysz. **51.** I mówi mu: Amen, amen mówię wam, zobaczycie — Niebiosa otwarte i — zwiastunów — Boga wznoszących się i schodzących na — Syna — Człowieka.

## Rozdział 2

### PIERWSZY ZNAK

#### Wesele w Kanie Galilejskiej

1. I — dnia — trzeciego wesele stało się w Kanie — Galilei, i była — matka — Jezusa tam. 2. Zaproszeni byli zaś i — Jezus i — uczniowie Jego na — wesele. 3. I [gdy] zabrakło wina mówi — matka — Jezusa do Niego: Wina nie mają. 4. I mówi jej — Jezus: Co mnie i tobie, kobieto? Jeszcze nie nadeszła — godzina Moja. 5. Mówi — matka Jego — sługom: To co — mówiłby wam, uczynicie. 6. Były zaś tam kamienne stągwie, sześć, według — [zwyczaju] oczyszczenia — Judejczyków, które są umieszczone, mieszczące średnio miary dwie lub trzy. 7. Mówi im — Jezus: Napełnijcie — stągwie wodą. I napełnili je aż po wierzch. 8. I mówi im: Zaczepnijcie teraz i zanieście — staroście. [Oni] zaś przynieśli. 9. Jak zaś skosztował — starosta — wodę winem co stała się, i nie wiedział skąd jest, — zaś słudzy wiedzieli [ci, którzy] zaczępnęli — wodę, woła — oblubieńca — starosta 10. i mówi mu: Każdy człowiek najpierw — dobre wino układa, i kiedy zostaliby upojeni — gorsze. Ty ustrzegłeś — dobre wino aż [do] teraz. 11. Ten uczynił początek — znaków — Jezus w Kanie — Galilei i ukazał — splendor Jego i uwierzyli w Niego — uczniowie Jego. 12. Po tym zszedł do Kafarnaum, On i — matka Jego i — bracia i — uczniowie Jego, i tam pozostali nie wiele dni.

#### Jezus i lekcja o świątyni

13. I blisko była — Pascha — Judejczyków, i wyszedł do Jerozolimy — Jezus. 14. I znalazł w — świątyni — sprzedawców wołów i owiec i gołębi i — wymieniających pieniądze siedzących, 15. i uczyniwszy bicz ze sznurów, wszystkich wyrzucił ze — świątyni: — — owce i — woły i — wymieniającym pieniądze rozsypał — monety i — stoły wywrócił, 16. i — — gołębie sprzedającym powiedział: Zabierzcie te stąd, nie czyńcie — domu — Ojca Mego domem targowiska. 17. Zostały przypomniane — uczniom Jego, że napisane jest: — Gorliwość [o] dom Twój pożera mnie. 18. Odpowiedzieli więc — Judejczycy i powiedzieli Mu: Jaki znak pokażesz nam, że te czynisz? 19. Odpowiedział Jezus i powiedział im: Obalcie — świątynię tę, i w trzy dni podniosę ją. 20. Powiedzieli więc — Judejczycy: Czterdzieści i sześć lat budowano — świątynię tę, i ty w trzy dni podniesiesz ją? 21. Ów zaś mówił o — świątyni — ciała Jego. 22. Kiedy więc podniósł się z martwych zostały przypomniane — uczniom Jego, że to mówił i uwierzyli — Pismu i — słowu, które powiedział — Jezus.

#### Jezus wobec ludzkich tajemnic

23. Jak zaś był w — Jerozolimie w — Paschę na — święto, wielu uwierzyło w — imię Jego, oglądając Jego — znaki co uczynił. 24. Sam zaś Jezus nie zawierzył siebie im dla tego [, gdyż] On poznanie [miał]

wszystkich, **25.** i że nie potrzebę miał, aby ktoś zaświadczył o — człowieku. Sam bowiem poznawał co było w — człowieku.

## Rozdział 3

### Konieczność nowego narodzenia

**1.** Był zaś człowiek z — faryzeuszy, Nikodem [na] imię mu, przełożony — Judejczyków. **2.** Ten przyszedł do Niego nocą i powiedział Mu: Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś [jako] Nauczyciel. Nikt bowiem [nie] może tych — znaków czynić, [które] Ty czynisz jeśli nie byłby — Bóg z Nim. **3.** Odpowiedział Jezus i powiedział mu: Amen, Amen mówię ci, jeśli nie ktoś zrodzony zostałby z góry, nie może zobaczyć — Królestwa — Boga. **4.** Mówi do Niego — Nikodem: Jak może człowiek zostać zrodzonym, starcem będąc? Nie może [on przecież] do — łona — matki jego drugi raz wejść i zostać zrodzonym? **5.** Odpowiedział Jezus: Amen Amen mówię ci, jeśli nie kto zostałby urodzony z wody i Ducha, nie może wejść do — Królestwa — Boga. **6.** — Zrodzone z — ciała, ciałem jest, i — zrodzone z — Ducha, duchem jest. **7.** Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam zostać zrodzonym z góry. **8.** — Duch gdzie chce wieje, i — odgłos jego słyszysz, ale nie wiesz skąd przychodzi i gdzie odchodzi. Tak jest każdy — zrodzony z — Ducha. **9.** Odpowiedział Nikodem i powiedział Mu: Jak może to stać się? **10.** Odpowiedział Jezus i powiedział mu: Ty jesteś — nauczyciel — Izraela i tego nie wiesz? **11.** Amen Amen mówię ci, że [co] wiemy mówimy i [co] zobaczyliśmy świadczymy, i — świadectwa naszego nie przyjmujcie. **12.** Jeśli — ziemskie powiedziałem wam i nie wierzycie, jak jeśli powiem wam — niebiańskie uwierzycie? **13.** I nikt nie wstępuje na — niebiosa jeśli nie — z — nieba który zszedłby, — Syn — człowieka, **14.** i jak Mojżesz wywyższył — węża na — pustyni, tak zostać wywyższonym trzeba — Synowi — człowieka, **15.** aby każdy — wierzący w Niego miał życie wieczne.

### Życie — dla wierzących

**16.** Tak bowiem ukochał — Bóg — świat, więc — Syna — jednorodzonego dał, aby każdy — wierzący w Niego nie zginął, ale miał życie wieczne. **17.** Nie bowiem wysłał — Bóg — Syna na — świat, aby sądziłby — świat, ale aby zostałyby ocalony — świat przez Niego. **18.** — Wierzący w Niego nie jest sądzony. — Nie wierzący już jest osądzony, że nie uwierzył w — imię — jednorodzonego Syna — Boga. **19.** To zaś jest ten sąd, że — światło przyszło na — świat i umiłowali ci ludzie więcej — ciemność niż — światło, były bowiem ich złe — dzieła. **20.** Każdy bowiem — źle robiący nienawidzi — światła i nie przychodzi do — światła, aby nie zostałyby obnażone — dzieła jego. **21.** — Zaś czyniący — prawdę przychodzi do — światła, aby uwidocznili się jego — dzieła, że w Bogu jest dokonane.

### **Chrzest w kręgu Jezusa i Jana Chrzciciela**

22. Po tym przyszedł — Jezus i — uczniowie Jego do — Judei ziemi i tam przebywał z nimi i zanurzał.  
23. Był zaś i Jan zanurzając w Ainon blisko — Salem, gdyż wody wiele było tam, i przychodzili i byli zanurzani. 24. Jeszcze nie bowiem był wrzucony do — więzienia Jan.

### **Wyznanie Jana Chrzciciela o sobie i o Jezusie**

25. Stała się więc kontrowersja z — uczniami Jana a Judejczykami o oczyszczanie [się]. 26. I przyszedli do — Jana i powiedzieli mu: Rabbi, ten, [który] był z tobą po drugiej stronie — Jordanu, któremu ty zaświadczyłeś, otóż ten zanurza i wszyscy przychodzą do Niego. 27. Odpowiedział Jan i powiedział: Nie może człowiek wziąć nic jeśli nie będzie dane mu z — nieba. 28. Sami wy mi świadczycie, że powiedziałem: Nie jestem ja — Pomazańcem, ale, że Wysłanym jestem przed Owego. 29. — Mający — pannę młodą panem młodym jest, — zaś przyjaciel — pana młodego — stojący i słuchający jego, radością raduje się z — głosu — pana młodego. Ta więc — radość — moja jest wypełniona. 30. Owemu trzeba rosnać, mnie zaś stawać się mniejszym.

### **Bóg Ojciec, Syn Boży i dar życia wiecznego**

31. — Z góry przychodzący ponad wszystkimi jest. — Będący z — ziemi, z — ziemi jest i z — ziemi mówi. — Z — nieba przychodzący [ponad wszystkimi jest]. 32. Co zobaczył i usłyszał, to świadczy, i — świadectwa jego nikt nie przyjmuje. 33. Ten [który wziął] jego — świadectwo, opieczętował, że — Bóg prawdą jest. 34. Którego bowiem wysłał — Bóg — wypowiedzi — Boga mówi, nie bowiem z miary daje — Duch. 35. — Ojciec kocha — Syna i wszystko dał w — rękę Jego. 36. — Wierzący w — Syna ma życie wieczne, — zaś nieposłuszny — Synowi nie zobaczy życia, ale — gniew — Boga pozostaje na nim.

## **Rozdział 4**

### **Jezus, Samarytanka i dar wody żywej**

1. Skoro więc poznawszy — Pan, że usłyszeli — Faryzeusze, że Jezus więcej uczniów czyni i zanurza niż Jan, 2. — chociaż Jezus sam nie zanurzał, ale — uczniowie Jego, — 3. opuścił — Judeę i poszedł znów do — Galilei. 4. Trzeba [było] zaś Jemu przechodzić przez — Samarię. 5. Przychodzi więc do miejscowości — Samarii zwanej Sychar, blisko — miejsca, które dał Jakub, Józefowi — synowi jego. 6. Było zaś tam źródło — Jakuba. — Zatem Jezus znużony od — podróży usiadł tak przy — źródle. Godzina była jakoś szósta. 7. Przychodzi kobieta z — Samarii zaczerpnąć wodę. Mówi jej — Jezus: Daj mi pić. 8. — Bowiem uczniowie Jego odeszli do — miejscowości, aby żywności nakupiliby. 9. Mówi więc Jemu — kobieta — Samarytanka: Jak Ty Judejczykiem będąc u mnie pić prosisz kobietę Samarytanką będącą? Nie bowiem mają do czynienia Judejczycy [z] Samarytanami. 10. Odpowiedział Jezus i powiedział jej:

Jeśli zobaczyłabyś — dar — Boga, i kto jest — mówiący ci: Daj mi pić, ty — prosiłabyś Go i dałby — ci wodę żywą. **11.** Mówi Jemu: Panie, ani czerpaka masz a — studnia jest głęboka; skąd więc masz — wodę — żywą? **12.** Nie Ty większy jesteś [od] ojca naszego Jakuba, co dał nam — studnię, i sam z niej pił i — synowie jego i — trzody jego? **13.** Odpowiedział Jezus i powiedział jej: Każdy — pijący z — wody tej będzie pragnąć znów, **14.** który zaś — wypiłby z — wody co Ja dam jemu, nie — będzie pragnął na — wiek, ale — woda, co dam mu, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu. **15.** Mówi do Niego — kobieta: Panie, daj mi tej — wody, abym nie odczuwała pragnienia, ani przychodziła tutaj czerpać. **16.** Mówi jej: Odchodź, zawołaj — męża twojego i przyjdź tutaj. **17.** Odpowiedziała — kobieta i powiedziała: Nie mam męża. Mówi jej — Jezus: Dobrze odpowiedziałaś, że "Męża nie mam". **18.** Pięciu bowiem mężów miałaś, a teraz którego masz nie jest twoim mężem; to prawdziwe powiedziałaś. **19.** Mówi Mu — kobieta: Panie, widzę że prorok jesteś Ty. **20.** — Ojcowie nasi na — górze tej oddawali cześć, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest — miejsce, gdzie oddawać cześć trzeba. **21.** Mówi jej — Jezus: Wierz mi, kobieto, że przychodzi godzina, kiedy ani na — górze tej ani w Jerozolimie będziecie oddawali cześć — Ojcu. **22.** Wy czcicie, co nie znacie, my czcimy co znamy, gdyż — zbawienie z — Judejczyków jest. **23.** Ale przychodzi godzina i teraz jest, kiedy ci prawdziwi czciciele pokłonią się — Ojcu w duchu i prawdzie. I bowiem — Ojciec takich szuka — oddających cześć Mu. **24.** Duchem — Bóg, a — czcicielom [Jego] w duchu i prawdzie trzeba [Mu] oddawać cześć. **25.** Mówi Mu — kobieta: Wiem, że Mesjasz przychodzi, — zwany Pomazańcem; kiedy przyszedłby Ów, oznajmi nam wszystko. **26.** Mówi jej — Jezus: Ja jestem, — mówiący ci. **27.** A na to przysli — uczniowie Jego, i dziwili się, że z kobietą mówił; nikt jednakże [nie] powiedział: Co [u niej] szukasz? lub: Czemu mówisz z nią? **28.** Opuszcza więc — stągiew jej — kobieta i poszła do — miejscowości, i mówi — ludziom: **29.** Pójdźcie, zobaczcie człowieka, co powiedział mi wszystko co uczyniłam. Czy ten jest — Pomazańcem? **30.** Wyszli z — miasta i przychodzili do Niego. **31.** W — międzyczasie prosili Go — uczniowie mówiąc: Rabbi, zjedz.

### **Prawdziwy pokarm: pełnienie woli Bożej**

**32.** — Zaś powiedział im: Ja pokarm mam jadłbym, co wy nie wiecie. **33.** Mówili więc — uczniowie do siebie nawzajem: Nie ktoś przyniósł Jemu jeść? **34.** Mówi im — Jezus: Moim pokarmem jest, abym czynił — wolę [Tego] posyłającego Mnie i wypełnił Jego — dzieło. **35.** Nie wy mówicie, że "Jeszcze cztery miesiące jest i — żniwo przychodzi"? Oto mówię wam, podnieście — oczy wasze i obejrzyjcie — pola, że białe są do żniwa już. **36.** — Żnący zapłatę bierze i zbiera owoc na życie wieczne, aby — siewca razem radował się i — żnący. **37.** W bowiem tym — słowo jest prawdziwe, że inny jest — siewca i inny — żnący. **38.** Ja wysłałem was żąć [co] nie wy natrudziliście się; inni trudzili się, a wy w — trud ich wesłiście.

### Sychar: Nawrócenia wśród Samarytan

39. Z zaś — miasta owego liczni uwierzyli w Niego [z] Samarytan dla — słowa — kobiety świadczącej, że: "Powiedział mi wszystko co uczyniłam". 40. Kiedy więc przyszli do Niego — Samarytanie, prosili Go pozostać u nich, i pozostał tam dwa dni. 41. I liczni uwierzyli dla — słowa Jego, 42. — i kobiecie mówili, że: "Już nie dla — twego mówienia wierzymy; sami bowiem usłyszeliśmy, i wiemy, że Ten jest naprawdę — Zbawiciel — świata".

### Kolejny pobyt Jezusa w Galilei

43. Po zaś — dwóch dniach odszedł stamtąd do — Galilei. 44. Sam bowiem Jezus zaświadczył, że prorok we — własnej ojczyźnie szacunku nie posiada. 45. Kiedy więc przyszedł do — Galilei, przyjęli Go — Galilejczycy, wszystko ujrawszy, ile uczynił w Jerozolimie w — święto, i oni bowiem przyszli na — święto.

## DRUGI ZNAK

### Uzdrowienie dla ufających Słowu

46. Przyszedł więc znów do — Kany — Galilei, gdzie uczynił — wodę winem. A był — dworzanin, którego — syn chorował w Kafarnaum. 47. Ten usłyszawszy, że Jezus nadchodzi z — Judei do — Galilei, poszedł do Niego i prosił, aby zszedłby i uzdrowiłby jego — syna, miał bowiem umrzeć. 48. Powiedział więc — Jezus do niego: Jeśli nie znaki i cuda zobaczycie, nie — uwierzycie. 49. Mówi do Niego — dworzanin: Panie, zejdź zanim umrze — dziecko me. 50. Mówi mu — Jezus: Wyruszaj! — Syn twój żyje. Uwierzył — człowiek — słowu, które powiedział mu — Jezus, i wyszedł. 51. Już zaś on, gdy schodził, — służdy spotkali go mówiąc, że — chłopiec jego żyje. 52. Zapytał więc [o] godzinę u nich w której zaczął lepiej się mieć; powiedzieli więc mu, że "Wczoraj [o] godzinie siódmej pusiła go — gorączka". 53. Poznał więc — ojciec, że owej — godzinie w której powiedział mu — Jezus: — Syn twój żyje, i uwierzył on i — dom jego cały. 54. Ten [zaś] znów drugi raz znak uczynił — Jezus przyszedłszy z — Judei do — Galilei.

## Rozdział 5

### TRZECI ZNAK

#### Uzdrowienie w szabat

1. Po tych było święto — Judejczyków, i wszedł Jezus do Jerozolimy. 2. Jest zaś w — Jerozolimie przy — [bramie] owczej basen, — który jest zwany [po] hebrajsku Betezda, pięć kolumnad mający. 3. W tychże leżało mnóstwo — chorych, niewidomych, kulawych, uschłych, [czekających — — wód

poruszenie]. **4.** [Zwiastun bowiem według pory schodził do — basenu i poruszał — wodę; — więc pierwszy wszedłszy po — poruszeniu się — wody, zdrowy stawał się, którą kolwiek był złożony chorobą]. **5.** Był zaś — człowiek tam trzydzieści i osiem lat mający w — niemocy jego; **6.** tego zobaczył — Jezus leżącego, i poznawszy, że długi już czas ma, mówi mu: Chcesz zdrowy stać się? **7.** Odpowiedział Mu — chory: Panie, człowieka nie mam, aby kiedy po poruszeniu — wody rzuciłby mnie do — basenu; w [czasie] którym zaś przychodzę ja, inny przede mną schodzi. **8.** mówi mu — Jezus: Powstań, podnieś — matę twą i chodź. **9.** I natychmiast stał się zdrowy [ten] człowiek, i podniósł — matę jego i chodził. Był zaś szabat w owy — dzień. **10.** Mówili więc — Judejczycy — uleczonemu: Szabat jest, i nie zgodne z prawem ci dźwigać — matę. **11.** On zaś odpowiedział im: uczyniwszy mnie zdrowym, Ów mi powiedział: Podnieś — matę twą i chodź. **12.** Pytali go: Kto jest [Ten] człowiek, co powiedział ci: Podnieś i chodź? **13.** — Zaś uleczony nie wiedział, kto jest, — bowiem Jezus oddalił się [od] tłumu będącego w [tym] miejscu. **14.** Po tem znajduje go — Jezus w — świątyni i powiedział mu: Oto zdrowy stałeś się; już nie grzesz, aby nie gorsze tobie coś stało się. **15.** Odszedł [ten] człowiek i powiedział — Judejczykom, że Jezus jest [Tym], który uczynił go zdrowym. **16.** I przez to prześladowali — Judejczycy — Jezusa, że te [rzeczy] czynił w szabat. **17.** On zaś odpowiedział im: — Ojciec Mój aż do teraz działa, i Ja działam. **18.** Przez to więc więcej szukali Go — Judejczycy [by] zabić, gdyż nie tylko rozluźnił [więzy] — szabatu, ale i Ojcem Jego nazywał — Boga, równym sobie czyniąc — Boga.

### **Dzieła Ojca w dziełach Syna**

**19.** Odpowiedział więc — Jezus i mówił im: Amen, amen, mówię wam, nie może — Syn uczynić od siebie nic, jeśli nie coś widziałby — Ojca czyniącego. Co bowiem — Ów wykonywałby, te i — Syn podobnie czyni, **20.** — bowiem Ojciec kocha — Syna i wszystko pokazuje Mu co Sam czyni, i większe [od] tych pokaże Mu dzieła, abyście wy podziwiali. **21.** Jak bowiem — Ojciec wzbudza — martwym i przywraca życie, tak i — Syn, którym chce, przywraca życie. **22.** Ani bowiem — Ojciec sędzi nikogo, ale — sąd wszelki dał — Synowi, **23.** aby wszyscy czcili — Syna jak czczą — Ojca. [Kto] nie czci — Syna nie czci — Ojca — posyłającego Go.

### **Życie wieczne: owoc ufania Słowu Boga**

**24.** Amen, amen, mówię wam, że — — słowa Mego słuchający i wierzący [Temu] posyłającemu Mnie, ma życie wieczne, a na sąd nie przychodzi, ale przeszedł ze — śmierci do — życia. **25.** Amen, amen, mówię wam, że przychodzi godzina i teraz jest, gdy — martwi, usłyszą — głos — Syna — Boga, a — usłyszawszy ożyją. **26.** Jak bowiem — Ojciec ma życie w sobie, tak i — Synowi dał życie mieć w sobie. **27.** I władzę dał Mu sąd uczynić, gdyż Synem człowieka jest. **28.** Nie dziwcie się temu, że przychodzi godzina w [której] wszyscy — w — grobach usłyszą — głos Jego, **29.** i wyjdą [ci] — dobre czyniący do powstania [do] życia, [ci] — zło praktykujący do powstania [na] sąd. **30.** Nie jestem w stanie Ja uczynić



od siebie niczego. Jak słyszę, sędzę, a — sąd — Mój sprawiedliwy jest, gdyż nie szukam — woli — Mojej, ale — woli — Posyłającego Mnie. **31.** Jeśli Ja świadczyłbym o sobie, — świadectwo Moje nie jest prawdziwe. **32.** Inny jest — świadczący o Mnie, i wiem, że prawdą jest — świadectwo, które świadczy o Mnie. **33.** Wy wysłaliście do Jana, a zaświadczył — prawdzie. **34.** Ja zaś nie od człowieka — świadectwo przyjmuję, ale te mówię, abyście wy zostali zbawieni. **35.** Ów był — lampą — palącą się i świecącą, wy zaś chcieliście radować się do godziny w — świetle jego. **36.** Ja zaś mam — świadectwo większe [niż] Jana, — bowiem dzieła, co dał mi — Ojciec, abym wypełnił je, te — dzieła, które czynię, świadczą o Mnie, że — Ojciec Mnie wysłał. **37.** I — posławszy Mnie Ojciec, Ów zaświadczył o Mnie. Ani głosu Jego nigdy nie słyszeliście, ani wyglądu Jego [nie] widzieliście, **38.** i — słowa Jego nie macie w was trwającego, gdyż którego wysłał Ów, Temu wy nie wierzycie. **39.** Zgłębiacie — Pisma, gdyż wam zdaje się w nich życie wieczne mieć, a one są — świadczące o Mnie. **40.** A [jednak] nie chcecie przyjść do Mnie, aby życie mielibyście. **41.** Chwały od ludzi nie przyjmuję, **42.** ale poznałem was, że — miłości — Boga nie macie w sobie. **43.** Ja przyszedłem w — imieniu — Ojca Mego, a nie przyjmujecie Mnie. Jeśli inny przyszedłby w — imieniu — własnym, owego przyjmiecie. **44.** Jakże jesteście w stanie wy uwierzyć, chwałę od siebie nawzajem przyjmując, a — chwały — od — jedyne Boga nie szukając? **45.** Nie myślcie, że Ja będę oskarżał was przed — Ojcem. Jest — oskarżający was Mojżesz, w którym wy położyliście nadzieję. **46.** Jeśli bowiem uwierzylibyście Mojżeszowi, uwierzylibyście — Mi, o bowiem Mnie ów napisał. **47.** Jeśli zaś — owego pismom nie wierzycie, jak — Moim wypowiedziom uwierzycie?

## Rozdział 6

### CZWARTY ZNAK

#### Cudowne nakarmienie wielkiej rzeszy ludzi

**1.** Po tych odszedł — Jezus na drugą stronę — morza — Galilei, [czyli] Tyberiadzkiego. **2.** Towarzyszył zaś Mu tłum wielki, gdyż widzieli — znaki, które uczynił na — chorych. **3.** Wstąpił zaś na — wzgórze Jezus, i tam usiadł z — uczniami Jego. **4.** Była zaś blisko — Pascha, — święto — Judejczyków. **5.** Podniósłszy więc — oczy — Jezus i zobaczywszy, że liczny tłum przychodzi do Niego, mówi do Filipa: Skąd mielibyśmy kupić chleby, aby zjedliby ci? **6.** To zaś mówił wyróbowując go; sam bowiem wiedział, co zamierzał uczynić. **7.** Odpowiedział Mu — Filip: [Za] dwieście denarów chlebów nie wystarczy im, aby każdy trochę coś wziął. **8.** Mówi Mu jeden z — uczniów Jego, Andrzej, — brat Szymona Piotra: **9.** Jest chłopczyk tutaj, co ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie rybki, ale to cóż jest dla tak licznych? **10.** Powiedział — Jezus: Uczynicie, [aby] ludzie rozłożyli się. Była zaś trawa liczna na [tym] miejscu. Rozłożyli się więc — mężczyźni [w] liczbie jakieś pięciu tysięcy. **11.** Wziął więc — chleby — Jezus i podziękowawszy rozdał — leżącym, podobnie i z — rybkami, ile chcieli. **12.** Gdy zaś zostali nasyceni, mówi — uczniom Jego: Zbierzcie — pozostałe kawałki, aby nie coś zginęło. **13.** Zebrali

więc, i napełnili dwanaście koszyków kawałków z — pięciu chlebów — jęczmiennych, które pozostały — jedzącym. **14.** [Gdy] więc ludzie zobaczywszy, [co za] uczynił znak, mówili, że: Ten jest prawdziwie — prorok — przychodzący na — świat. **15.** Jezus więc poznawszy, że zamierzają przyjść i porwać Go, aby uczynić królem, wycofał się znów w — górę On jeden.

## PIĄTY ZNAK

### Jezus na jeziorze

**16.** Gdy zaś wieczór stał się, zesli — uczniowie Jego nad — morze, **17.** i wszedłszy do łodzi, przeprawiali się na drugą stronę — morza do Kafarnaum. I ciemność już stała się, a jeszcze nie dotarł do nich — Jezus, **18.** a — morze wiatrem wielkim wiejącym było wzburzone. **19.** Przewiosłowawszy więc jakieś stadiów dwadzieścia pięć lub trzydzieści, widzą — Jezusa chodzącego po — morzu i blisko — łodzi będącego, i przestraszyli się. **20.** [On] zaś mówi im: Ja jestem, nie bójcie się. **21.** Chcieli więc zabrać Go do — łodzi, a natychmiast stała się — łódź przy — ziemi, do której zmierzali.

## PIERWSZE "JA JESTEM"

### Jezus chlebem dającym życie

**22.** — Nazajutrz — tłum — stojący po drugiej stronie — morza zobaczył, że łódka inna nie była tam, jeśli nie [ta] jedna, i że nie wszedł razem z — uczniami Jego — Jezus do — łodzi, ale sami — uczniowie Jego odpłynęli. **23.** Ale przybyły łódki z Tyberiady blisko — miejsca, gdzie zjedli — chleb, który pobłogosławił — Pan. **24.** Kiedy więc zobaczył — tłum, że Jezus nie jest tam, ani — uczniowie Jego, weszli oni do — łódek i przybyli do Kafarnaum, szukając — Jezusa. **25.** A znalazłszy Jego po drugiej stronie — morza powiedzieli Mu: Rabbi, kiedy tutaj zjawiłeś się? **26.** Odpowiedział im — Jezus i powiedział: Amen, amen, mówię wam, szukacie Mnie nie, że zobaczyliście znaki, ale, że zjedliście z — chlebów i zostaliście nasyчени. **27.** Pracujcie nie [na] pokarm, [który] niszczeje, ale — pokarm, [który] trwa ku życiu wiecznemu, który — Syn — człowieka wam da. Tego bowiem — Ojciec opieczętował, — Bóg. **28.** Powiedzieli więc do Niego: Co czynić, aby wykonywalibyśmy — dzieła — Boga? **29.** Odpowiedział Jezus i powiedział im: To jest — dzieło — Boga, aby wierzylibyście, w którego wysłał Ów. **30.** Powiedzieli więc Mu: Jaki więc czynisz Ty znak, aby zobaczylibyśmy i uwierzylibyśmy Ci? Co robisz? **31.** — Ojcowie nasi — mannę zjedli na — pustkowiu, zgodnie z tym jak jest napisane: Chleb z — nieba dał im zjeść. **32.** Powiedział więc im — Jezus: Amen, amen, mówię wam, nie Mojżesz dał wam — chleb z — nieba, ale — Ojciec Mój daje wam — chleb z — nieba — prawdziwy. **33.** — Bowiem chlebem — Boga jest — schodzący z — nieba i życie dający — światu. **34.** Powiedzieli więc do Jemu: Panie, zawsze daj nam — chleba tego. **35.** Powiedział im — Jezus: Ja jestem — chlebem — życia; — przychodzący do Mnie nie — zazna głodu, a — wierzący we Mnie nie — będzie pragnął nigdy. **36.** Ale

powiedziałem wam, że i widzieliście [Mnie], a nie wierzycie. **37.** Wszystko, co daje mi — Ojciec, do Mnie przybędzie, a — przychodzącego do Mnie, nie — wyrzucę na zewnątrz, **38.** gdyż zszedłem z — nieba, nie aby czynił — wolę — Moją, ale — wolę — posyłającego Mnie. **39.** To zaś jest — wola — posyłającego Mnie, aby wszystko, co dał Mi, nie utraciłbym z tego, ale wzbudziłbym je w — ostatnim dniu. **40.** To bowiem jest — wola — Ojca Mego, aby każdy — oglądający — Syna i wierzący w Niego miał życie wieczne, a wzbudzę go Ja w — ostatnim dniu. **41.** Szemrali więc — Judejczycy o Nim, że powiedział: Ja jestem — chlebem, co zszedł z — nieba, **42.** i mówili: Nie ten jest Jezus — syn Józefa, co my znamy — ojca i — matkę? Jakże teraz mówi, że: Z — nieba zszedłem? **43.** Odpowiedział Jezus i powiedział im: Nie szemrajcie z sobie nawzajem. **44.** Nikt [nie] może przyjść do Mnie, jeśli nie — Ojciec — posyłający Mnie, pociągnąłby go, a Ja wzbudzę go w — ostatnim dniu. **45.** Jest napisane w — prorokach: i będą wszyscy nauczeni [przez] Boga. Każdy — usłyszawszy od — Ojca, i który nauczył się przychodzi do Mnie. **46.** Nie [oznacza to], że — Ojca widział ktoś, jeśli nie — będący od — Boga, ten ujrział — Ojca. **47.** Amen, amen, mówię wam, — wierzący ma życie wieczne. **48.** Ja jestem — chlebem — życia. **49.** — Ojcowie wasi zjedli na — pustkowiu — mannę i umarli. **50.** Ten jest — chleb — z — nieba schodzący, aby — z Niego zjadłby i nie umarł. **51.** Ja jestem — chlebem — życia — z — nieba, który zszedł. Jeśli kto zjadłby z tego — chleba, żyć będzie na — wiek, a — chlebem zaś, który Ja dam — ciałem Moim jest za — — świata życie. **52.** Walczyli więc ze sobą nawzajem — Judejczycy mówiąc: Jak może Ten nam dać — ciało [Jego] zjeść? **53.** Powiedział więc im — Jezus: Amen, amen, mówię wam, jeśli nie zjedlibyście — ciała — Syna — człowieka i [nie] wypilibyście Jego — krwi, nie macie życia w sobie. **54.** — Jedzący Me — ciało i pijący Mą — krew ma życie wieczne, a Ja wzbudzę go — ostatniego dnia. **55.** — Bowiem ciało Me prawdziwym jest pokarmem, a — krew Moja prawdziwym jest napojem. **56.** — Jedzący Me — ciało i pijący Mą — krew we Mnie pozostaje a Ja w nim. **57.** Jak wysłał Mnie — żyjący Ojciec, a Ja żyję przez — Ojca, i — jedzący Mnie i on żyć będzie przeze Mnie. **58.** Ten jest — chleb — z nieba, który zszedł, nie jak zjedli — ojcowie i umarli; — jedzący ten — chleb żyć będzie na — wiek. **59.** Te powiedział w synagodze nauczając w Kafarnaum.

### **Doniosłość nauczania Jezusa**

**60.** Liczni więc wysłuchawszy z — uczniów Jego powiedzieli: Twarde jest — słowo to, kto jest w stanie go słuchać? **61.** Wiedząc zaś — Jezus w sobie, że szemrają o tym — uczniowie Jego, powiedział im: To was zraża? **62.** [Co] jeśli więc widzielibyście — Syna — człowieka wchodzącego, gdzie był — przedtem? **63.** — Duch jest — ożywiający, — ciało nie pomaga nic; — wypowiedzi, które Ja wygłosiłem wam, duchem są i życiem są. **64.** Ale są z was tacy, którzy nie wierzą. Wiedział bowiem od początku — Jezus, którzy są — nie wierzący i kto jest — mający wydać Go. **65.** I mówił: Dla tego powiedziałem wam, że nikt [nie] może przyjść do Mnie, jeśli nie jest dane mu przez — Ojca. **66.** Przez to liczni — uczniowie Jego, odeszli do — tyłu, i już nie z Nim chodzili. **67.** Powiedział więc — Jezus — dwunastu:

Nie i wy chcecie odchodzić? **68.** Odpowiedział Mu Szymon Piotr: Panie, do kogo odejdziemy? Wypowiedzi życia wiecznego masz, **69.** a my uwierzyliśmy i poznaliśmy, że Ty jesteś — Święty — Boga. **70.** Odpowiedział im — Jezus: Nie Ja was — dwunastu wybrałem sobie? A z was jeden oszczercą jest. **71.** Mówił zaś [o] Judzie, [synu] Szymona Iskarioty. Ten bowiem zamierzał wydać Go, jeden z — dwunastu.

## Rozdział 7

### Jezus wobec wątpliwości najbliższych

**1.** I po tym chodził — Jezus w — Galilei, nie bowiem chciał w — Judei chodzić, bowiem pragnęli Go — Judejczycy zabić. **2.** Było zaś blisko — święto — Judejczyków — rozstawiania namiotów. **3.** Powiedzieli więc do Niego — bracia Jego: Przejdź stąd i idź do — Judei, aby i — uczniowie Twój zobaczyli — dzieła Twe, które czynisz. **4.** Nikt bowiem coś w ukryciu czyni, a [raczej] pragnie on w otwartości być. Jeśli te czynisz, pokaż wyraźnie siebie — światu. **5.** Nawet bowiem — bracia Jego [nie] wierzyli w Niego. **6.** Mówi więc im — Jezus: — Czas — mój jeszcze nie [jest] obecnie, — zaś czas — [dla was] zawsze jest odpowiedni. **7.** Nie może — świat nienawidzić was, Mnie zaś nienawidzi, gdyż ja świadczę o nim, że — dzieła jego złe są. **8.** Wy wejdźcie na — święto; ja jeszcze nie wchodzę na — święto to, gdyż — Mój czas jeszcze nie wypełnił się. **9.** Te zaś powiedziawszy im, pozostał w — Galilei. **10.** Kiedy zaś weszli — bracia Jego na — święto, wtedy i On wszedł, nie otwarcie, ale jakby w ukryciu. **11.** — Więc Judejczycy szukali Go w [czasie] — święta i mówili: Gdzie jest Ów? **12.** I szeptania o Nim było wiele w — tłumie. [Jedni] — mówili, że: Dobry jest, inni zaś mówili: Nie, ale zwodzi — tłum. **13.** Nikt jednak śmiało [nie] mówił o Nim z — obawy [przed] Judejczykami.

### Pochodzenie nauk Jezusa

**14.** Już zaś [w] święta środka, wszedł Jezus do — świątyni i nauczał. **15.** Dziwili się więc — Judejczycy mówiąc: Jak Ten Pisma zna nie uczywszy się? **16.** Odpowiedział więc im Jezus i powiedział: — Moje nauczanie nie jest Moje, ale — Posyłającego Mnie. **17.** Jeśli kto chciałby — wolę Jego uczynić, pozna co [do] nauki, czy od — Boga jest, czy Ja od Siebie mówię. **18.** — Od siebie mówiący, — chwały — swej szuka; — zaś szukający — chwały — Posyłającego go, ten prawdomówny jest i niesprawiedliwość w nim nie jest. **19.** [Czyż] nie Mojżesz dał wam — Prawo? A nikt z was [nie] czyni — Prawa! Dlaczego Mnie pragniecie zabić? **20.** Odpowiedział — tłum: Demona masz! Kto cię chce zabić? **21.** Odpowiedział Jezus i powiedział im: Jedno dzieło uczyniłem i wszyscy dziwicie się. **22.** Dla tego Mojżesz dał wam — obrzezanie, —nie, że od — Mojżesza jest, ale od — ojców,— i w szabat obrzezujecie człowieka. **23.** Jeśli obrzezanie bierze człowiek w szabat, aby nie zostało naruszone — Prawo Mojżesza, Mną urażeni [jesteście], że całego człowieka zdrowym uczyniłem w szabat? **24.** Nie sądzcie po pozorach, ale — sprawiedliwym sądem sądzcie.

### **Prawdziwy Jezus i niepewność słuchaczy**

25. Mówili więc jacyś z — Jerozolimczyków: Nie ten jest, którego chcą zabić? 26. A oto ze śmiałością mówi i nic Mu [nie] mówią. Czy aby prawdziwie zobaczyli — przywódcy, że Ten jest — Pomazańcem? 27. Ale Ten, wiemy skąd jest. — Zaś Pomazaniec, gdy przyszedłby, nikt [nie] pozna skąd jest. 28. Krzyknął więc w — świątyni nauczając — Jezus i mówiąc: I mnie znacie i wiecie skąd jestem. A od Siebie samego nie przyszedłem, ale jest Prawdziwy, [Ten] posłał Mnie, którego wy nie znacie. 29. Ja znam Go, bo od Niego jestem, i On Mnie wysłał.

### **Próba schwytania Jezusa**

30. Pragnęli więc Go schwytać, a nikt nie położył na Nim — ręki, gdyż jeszcze nie przyszła — godzina Jego. 31. Z — tłumu zaś wielu uwierzyło w Niego i mówiło: — Pomazaniec, kiedy przyszedłby, czy liczniejsze znaki uczyni [niż] Ten uczynił? 32. Usłyszeli — Faryzeusze — tłum szeptający o Nim te, i wysłali — arcykapłani i — Faryzeusze podwładnych, aby schwytaliby Go. 33. Powiedział więc — Jezus: Jeszcze czas krótki z wami jestem i odchodzę do — Wysyłającego Mnie. 34. Szukać będziecie Mnie i nie znajdziecie, i gdzie Jestem Ja wy nie jesteście w stanie przyjść. 35. Powiedzieli więc — Judejczycy do na siebie: Gdzie Ten zamierza iść, że my nie znajdziemy Go? Czy do — Diaspory — Helleńskiej zamierza iść i nauczać — Hellenów? 36. Co jest [za] słowo te, które powiedział: Szukać będziecie Mnie i nie znajdziecie, i gdzie Jestem Ja wy nie jesteście w stanie przyjść?

### **Duch Święty: obietnica dla spragnionych**

37. W zaś — ostatnim dniu — wielkiego — święta, stanął — Jezus, i krzyknął mówiąc: Jeśli ktoś pragnąłby, niech przychodzi do Mnie i niech pije. 38. — Wierzący we Mnie, jak powiedziało — Pismo, rzeki z — wnętrza jego popłyną wody żyjącej. 39. To zaś powiedział o — Duchu, którego mieli wziąć [ci] co uwierzyli w Niego. Jeszcze nie bowiem był Duch, gdyż Jezus jeszcze nie uwielbiony został.

### **Rozłam wśród słuchaczy**

40. Z — tłumu więc, wysłuchawszy — słów tych mówili: Ten jest naprawdę — prorok. 41. Inni mówili: Ten jest — Pomazańcem. [Inni] zaś mówili: Czy bowiem z — Galilei — Pomazaniec przychodzi? 42. [Czyż] nie — Pismo powiedziało, że z — nasienia Dawida i z Betlejem, — miasteczka, gdzie był Dawid, przychodzi — Pomazaniec? 43. Rozłam więc stał się w — tłumie przez Niego. 44. Niektórzy zaś chcieli z nich schwytać Go, ale nikt położył na Nim — ręki.

### **Niechęć przywódców żydowskich do Jezusa**

45. Przyszli więc — podwładni do — arcykapłanów i Faryzeuszy, i odpowiedzieli im owi: Dla czego nie przyprowadziliście Go? 46. Odpowiedzieli — podwładni: Nigdy nie przemówił tak człowiek, jak Ten mówi — człowiek. 47. Odpowiedzieli więc im — Faryzeusze: Czy i wy jesteście zwiedzeni? 48. Czy ktoś

z — przywódców uwierzył w Niego lub z — Faryzeuszy? **49.** Ale — tłum ten — nie znający — Prawa, przekłęci są. **50.** Mówi Nikodem do nich, [ten, który] przyszedł do Niego przedtem, jeden będący z nich: **51.** Czy — Prawo nasze sędzi — człowieka, jeśli nie wysłuchałby najpierw od niego i poznałby co czyni? **52.** Odpowiedzieli i powiedzieli mu: Czy i ty z — Galilei jesteś? Zbadaj i zobacz, że z — Galilei prorok nie wywodzi się. **53.** [I rozeszli się, każdy do — domu swego.]

## Rozdział 8

### Jezus i kobieta przyłapana na cudzołóstwie

**1.** Jezus zaś poszedł na — Górę — Oliwek. **2.** O świcie zaś znów przybył do — świątyni, i cały — lud przychodził do Niego, i usiadłszy nauczał ich. **3.** Prowadzą zaś — uczeni w Piśmie i — Faryzeusze do Niego kobietę na cudzołóstwie schwytaną, i postawili ją na środku, **4.** mówią Mu: Nauczycielu, ta — kobieta została schwyтана w akcie cudzołóstwa. **5.** W zaś — Prawie Mojżesz nam przykazał — takie kamienować. Ty więc co mówisz? **6.** Te zaś mówili poddając próbie Go, aby mieć [o co] oskarżać Jego. — Zaś Jezus w dół schyliwszy się — palcem pisał po — ziemi. **7.** Kiedy zaś nadal stali pytając Go, podniósłszy się powiedział do nich: — Bezgrzeszny [z] was pierwszy — kamień na nią niech rzuci. **8.** I znów w dół schyliwszy się pisał po — ziemi. **9.** — Zaś wysłuchawszy i w — sumieniu będąc zawstydzonymi, wychodzili jeden za jednym, począwszy od — starszych, aż [do] ostatnich, i został sam — Jezus, i — kobieta na środku stojąca. **10.** Podniósłszy się zaś — Jezus, i nikogo nie zobaczywszy, oprócz — kobiety, powiedział jej: — Kobieto, gdzie są owi — oskarżyciele twoi? Nikt cię [nie] osądził? **11.** — Zaś powiedziała: Nikt Panie. Powiedział zaś jej — Jezus: Ani ja cię [nie] osądzam. Idź i już więcej nie grzesz.]

## DRUGIE "JA JESTEM"

### Jezus światłem świata

**12.** Znów więc im przemówił — Jezus mówiąc: Ja Jestem — światło — świata. — Towarzyszący mi nie — będzie chodził w — ciemności, ale będzie mieć — światło — życia. **13.** Odpowiedzieli więc Mu — Faryzeusze: Ty o sobie samym świadczysz, — świadectwo Twoje nie jest prawdziwe. **14.** Odpowiedział Jezus i powiedział im: Nawet jeśli ja świadczyłbym o sobie samym, prawdziwe jest — świadectwo Moje, gdyż wiem skąd przyszedłem i gdzie odchodzę. Wy zaś nie wiecie skąd przychodzę lub gdzie odchodzę. **15.** Wy według — ciała sądźcie, Ja nie sędzę nikogo. **16.** A jeśli sędzę zaś Ja, — sąd — Mój prawdziwy jest, gdyż sam nie jestem, ale Ja i — posyłający Mnie Ojciec. **17.** I w — Prawie zaś — waszym napisane jest, że dwóch ludzi — świadectwo prawdziwe jest. **18.** Ja Jestem — świadczący o Mnie samym i świadczy o Mnie — posyłający Mnie Ojciec. **19.** Mówili więc Mu: Gdzie jest — Ojciec Twój? Odpowiedział Jezus: Ani nie Mnie znacie, ani — Ojca Mego. Jeśli Mnie znalibyście, i — Ojca Mego —

znalibyście. **20.** Te — wypowiedzi przemówił przy — skarbcu nauczając w — świątyni, i nikt schwytał Go, gdyż jeszcze nie przyszła — godzina Jego.

### **Tragedia zaprzepaszczonej możliwości**

**21.** Powiedział więc znów im: Ja odchodzę i szukać będziecie Mnie, i w — grzechu waszym umrzecie. Gdzie Ja odchodzę wy nie jesteście w stanie pójść. **22.** Mówili więc — Judejczycy: Czy zabije siebie, że mówi: Gdzie Ja odchodzę wy nie jesteście w stanie pójść? **23.** I mówił im: Wy z — niskości jesteście, ja z — wysoka Jestem, wy z tego — świata jesteście, Ja nie jestem ze — świata tego. **24.** Powiedziałem więc wam, że umrzecie w — grzechach waszych. Jeśli bowiem nie uwierzycie, że JA JESTEM, umrzecie w — grzechach waszych. **25.** Mówili więc Jemu: Ty kto jesteś? Powiedział im — Jezus: [Od] początku — to i mówię wam. **26.** Wiele mam o was mówić i sądzić, ale — Posyłający Mnie prawdomówny jest, a Ja co usłyszałem u Niego, to mówię do — świata. **27.** Nie poznali, że [o] Ojcu im mówił. **28.** Powiedział więc — Jezus: Kiedy wywyższylibyście — Syna — Człowieka, wtedy poznacie, że JA JESTEM, i ode siebie samego nie czynię niczego, ale jak nauczył Mnie — Ojciec, to mówię. **29.** I — Posyłający Mnie ze Mną jest. Nie opuścił Mnie samego, gdyż Ja — podobające się Jemu czynię zawsze.

### **Droga do prawdziwej wolności**

**30.** To [gdy] On mówił, wielu uwierzyło w Niego. **31.** Mówił więc — Jezus do [tych] którzy uwierzyli Jemu, Judejczyków: Jeśli wy wytrwacie w — słowie — Moim, prawdziwie uczniami Moimi jesteście, **32.** I poznacie — prawdę, i — prawda wyzwoli was. **33.** Odpowiedzieli do Niego: Nasieniem Abrahama jesteśmy, i nikogo nie staliśmy się niewolnikami nigdy. Jak Ty mówisz, że: Wolni staniecie się? **34.** Odpowiedział im — Jezus: Amen, amen mówię wam, że każdy — czyniący — grzech, niewolnikiem jest — grzechu. **35.** — Zaś niewolnik nie pozostaje w — domu na — wiek, — Syn pozostaje na — wiek. **36.** Jeśli więc — Syn was wyzwoli, na pewno wolni będziecie. **37.** Wiem, że nasieniem Abrahama jesteście, ale pragniecie mnie zabić, gdyż — słowo — Moje nie mieści się w was. **38.** Co Ja zobaczyłem u — Ojca, mówię, a wy więc co usłyszeliście od — ojca [waszego] czyńcie. **39.** Odpowiedzieli i powiedzieli Mu: — ojcem naszym Abraham jest. Mówi im — Jezus: Jeśli dziećmi — Abrahama jesteście, — dzieła — Abrahama czyńcie. **40.** Teraz zaś pragniecie mnie zabić, człowieka co — prawdę wam mówi, którą usłyszałem od — Boga. Tego Abraham nie czynił. **41.** Wy czyńcie — dzieła — ojca waszego. Powiedzieli Mu: My z rozpusty nie zostaliśmy urodzeni, jednego Ojca mamy — Boga. **42.** Powiedział im — Jezus: Jeśli — Bóg Ojcem waszym byłby, miłowałibyście — Mnie, ja bowiem od — Boga wyszedłem i przychodzę. Ani bowiem od siebie samego przyszedłem, ale Ów Mnie wysłał. **43.** Dla czego — mowy — Mojej nie rozumiecie? Bo nie jesteście w stanie słuchać — słowa — Mojego. **44.** Wy z — ojca — diabła jesteście i — pragnienia — ojca waszego chcecie czynić. Ów ludobójcą był od początku, i w — prawdzie nie stanął, gdyż nie jest prawda w nim. Kiedy mówi — fałsz, z — samego

siebie mówi, gdyż kłamcą jest i — ojcem jego. **45.** Ja zaś, że — prawdę mówię, nie wierzycie Mi. **46.** Kto z was [może] skazać Mnie za grzech. Jeśli prawdę mówię, dla czego wy nie wierzycie Mi? **47.** — Będący z — Boga — wypowiedzi — Boga słucha. Dla tego wy nie słuchacie, gdyż z — Boga nie jesteście. **48.** Odpowiedzieli — Judejczycy i powiedzieli Mu: Nie dobrze mówimy my, że Samarytaninem jesteś Ty i demona masz? **49.** Odpowiedział Jezus: Ja demona nie mam, ale czczę — Ojca Mego, a wy znieważacie Mnie. **50.** Ja zaś nie szukam — chwały Mej. Jest — szukający i sądzący. **51.** Amen, amen mówię wam, jeśli ktoś — moje słowo zachowa, śmierci nie — zobaczy na — wiek. **52.** Powiedzieli Mu — Judejczycy: Teraz poznaliśmy, że demona masz. Abraham umarł i — prorocy, a Ty mówisz: Jeśli ktoś — słowo Moje zachowa, nie — skosztuje śmierci na — wiek. **53.** Czy Ty większy jesteś — [od] ojca naszego Abrahama, który umarł. I — prorocy umarli. Kim siebie czynisz? **54.** Odpowiedział Jezus: Jeśli Ja wsławiam samego siebie, — chwała Ma niczym jest, jest — Ojciec Mój — chwalaący Mnie, którego wy mówicie, że Bogiem waszym jest. **55.** I nie poznaliście Go, Ja zaś znam Go. Jeśli powiem, że nie znam Go, byłbym podobnym wam kłamcą, ale znam Go i — słowo Jego zachowuję. **56.** Abraham, — ojciec wasz rozweselił się, [że] zobaczył — dzień — Mój, i zobaczył i uradował się. **57.** Powiedzieli więc — Judejczycy do Niego: Pięćdziesiąt lat jeszcze nie masz, a Abrahama zobaczyłeś? **58.** Powiedział im Jezus: Amen, amen mówię wam, zanim Abraham stał się JA JESTEM. **59.** Podnieśli więc kamienie, aby rzucić na Niego. Jezus zaś ukrył się i odszedł ze — świątyni.

## Rozdział 9

### SZÓSTY ZNAK

#### Uzdrowienie ślepego od urodzenia

**1.** I przechodząc zobaczył człowieka ślepego od urodzenia. **2.** I zapytali Go — uczniowie Jego mówiąc: Nauczycielu, kto zgrzeszył, on czy — rodzice jego, aby ślepym zostałby urodzony? **3.** Odpowiadając — Jezus: Ani on zgrzeszył ani — rodzice jego, ale aby zostałyby ukazane — dzieła — Boga w nim. **4.** [Mi] Nam trzeba czynić — dzieła — posyłającego Mnie póki dzień jest. Przychodzi noc kiedy nikt [nie] jest w stanie działać. **5.** Jak długo w — świecie jestem, światło jestem — świata. **6.** Te powiedziawszy splunął na ziemię i uczynił glinę z — śliny, i nałożył On — glinę na — oczy [— ślepego] **7.** I powiedział mu: Odchodź umyj się w — sadzawce — "Siloam" (co tłumaczone jest "Posłany"). Odszedł więc i obmył się, i przyszedł widząc.

#### Reakcja ludzi i przywódców

**8.** — Więc sąsiedzi i — widujący go — przedtem, że żebrakiem był, mówili: Nie ten jest — siedzącym i żebrzącym? **9.** Inni mówili, że Ten jest, inni mówili: Nie, ale podobny jemu jest. Ów mówił, że: Ja jestem. **10.** Mówili więc jemu: Jak więc otworzone zostały twe — oczy? **11.** Odpowiedział ów: —



Człowiek — nazywany Jezus glinę uczynił i pomazał me — oczy i powiedział mi, że: Odejdź do — Siloam i umyj się. Odszedłszy więc i umywszy się odzyskałem wzrok. **12.** I powiedzieli mu: Gdzie jest Ów? Mówi: Nie wiem. **13.** Prowadzą go do — faryzeusza, — który był ślepy. **14.** Był zaś szabat w tym dniu [kiedy] — glinę uczynił — Jezus i otworzył jego — oczy. **15.** Znowu więc pytali go i — faryzeusze jak odzyskał wzrok. — Zaś powiedział im: Glinę nałożył mi na — oczy, i umyłem się, i widzę. **16.** Mówili więc z — faryzeusza niektórzy: Nie jest Ten z Boga — człowiek, bo — szabatu nie strzeże. Inni [zaś] mówili: Czy jest w stanie człowiek grzeszny takie znaki czynić? I rozłam był wśród nich. **17.** Mówią więc — ślepeму znowu: Co ty mówisz o Nim, że otworzył tve — oczy? — Zaś powiedział, że: Prorok jest. **18.** Nie uwierzyli więc — Judejczycy o nim, że był ślepy i odzyskał wzrok, aż kiedy przywołali — rodziców jego — [co] odzyskał wzrok. **19.** I zapytali ich mówiąc: Ten jest — syn wasz, co wy mówicie, że ślepy narodził się? Czemu więc widzi teraz? **20.** Odpowiedzieli więc — rodzice jego i powiedzieli: Wiemy, że ten jest — syn nasz i, że ślepy narodził się. **21.** Czemu zaś teraz widzi nie wiemy, lub kto otworzył jego — oczy, my nie wiemy. Jego zapytajcie, dojrzałość ma, sam o sobie powie. **22.** To powiedzieli — rodzice jego, bo bali się — Judejczyków. Już bowiem uzgodnili — Judejczycy, aby jeśli kto Jego wyznałby Pomazańcem, poza zgromadzeniem stał się. **23.** Dla tego — rodzice jego powiedzieli, że: Dojrzałość ma, jego zapytajcie. **24.** Zawołali więc — człowieka [po raz] drugi, który był ślepy, i mówili mu: Daj chwałę — Bogu. My wiemy, że Ten — człowiek grzeszny jest. **25.** Odpowiedział więc ów: Czy grzeszny jest nie wiem, jedno wiem, że ślepy będąc, teraz widzę. **26.** Odpowiedzieli więc mu: Co uczynił ci? Jak otworzył tve — oczy? **27.** Odpowiedział im: Mówiłem wam już i nie słuchaliście. Co znowu chcecie usłyszeć? Czy i wy chcecie Jego uczniami stać się? **28.** I zniesławili go i powiedzieli: Ty uczniem jesteś Tego, my zaś — Mojżesza jesteśmy uczniami. **29.** My wiemy, że Mojżeszowi przemówił — Bóg, Tamten zaś nie wiemy skąd jest.

### Świadectwo uzdrowionego

**30.** Odpowiedział — człowiek i powiedział im: W tym bowiem — dziwne jest, że wy nie wiecie skąd jest, a otworzył me — oczy. **31.** Wiemy, że — Bóg grzeszników nie słucha, ale jeśli ktoś bogobojny jest i — wolę Jego wykonywałby, tego słucha. **32.** Od — wieku nie było słyszane, żeby otworzył ktoś oczy ślepeму narodzonemu. **33.** Jeśli nie był Ten od Boga, nie byłby w stanie uczynić niczego.

### Ponowne spotkanie z Jezusem

**34.** Odpowiedzieli i powiedzieli mu: W grzechach ty narodziłeś się cały, i ty uczysz nas? I wyrzucili go na zewnątrz. **35.** Usłyszał Jezus, że wyrzucili go na zewnątrz, i znalazłszy go powiedział: Ty wierzysz w — Syna — Człowieka? **36.** Odpowiedział ów i powiedział: I kto jest, Panie, aby uwierzyłem w Niego? **37.** Powiedział mu — Jezus: I zobaczyłeś Go i — mówiący z tobą Owym jest. **38.** — Zaś powiedział: Wierzę Panie, i pokłonił się Mu. **39.** I powiedział — Jezus Na sąd Ja na — świat ten

przyszedłem, aby — nie widzący widzieli i — widzący ślepi stali się. **40.** Usłyszeli z — faryzeuszy ci — z Nim będący, i powiedzieli Mu: Czy i my ślepi jesteśmy? **41.** Powiedział im — Jezus: Jeśli ślepi bylibyście, nie — mielibyście grzechu. Teraz zaś mówicie, że: Widzimy; — grzech wasz pozostaje.

## Rozdział 10

### TRZECIE I CZWARTE "JA JESTEM"

#### Jezus dobrym pasterzem

**1.** Amen, amen mówię wam, [kto] nie wchodzący przez — bramę na — dziedziniec — owiec, ale wdzierając skądinąd, ten złodziejem jest i bandytą. **2.** — Zaś wchodzący przez — bramę pasterzem jest — owiec. **3.** Temu — odźwierny otwiera, i — owce — głosu jego słuchają, i — własne owce woła po imieniu i wyprowadza je. **4.** Kiedy — swoje wszystkie wypuści, przed nimi idzie, i — owce mu towarzyszą, gdyż znają — głos jego. **5.** Obcemu zaś nie — będą towarzyszyć, ale uciekną od niego, gdyż nie znają — obcych — głosu. **6.** Tę — przypowieść powiedział im — Jezus. Owi zaś nie zrozumieli o czym było, co mówił im.

#### Jezus bramą dla owiec

**7.** Powiedział więc znów — Jezus: Amen, amen mówię wam, że JA JESTEM — bramą — owiec. **8.** Wszyscy, ilu przyszło [przede Mną,] złodziejami są i bandydatami. Ale nie usłuchały ich — owce. **9.** Ja jestem — bramą. Przeze Mnie jeśli kto wszedłby, będzie uratowany, i wejdzie i wyjdzie i pastwisko znajdzie. **10.** — Złodziej nie przychodzi, jeśli nie aby ukradłby i zabijał i niszczył. Ja przyszedłem, aby życie miałyby i ponad miarę miałyby. **11.** Ja jestem — pasterzem — dobrym. — Pasterz — dobry — duszę jego kładzie za — owce. **12.** — Najemnik, a nie będący pasterzem, którego nie są — owce własne, widząc — wilka przychodzącego i opuszcza — owce i uciekać będzie, — a — wilk porywa je i rozprasza, — **13.** gdyż najemnikiem jest i nie ma troski on o — owce. **14.** JA JESTEM — pasterz — dobry, i poznaję — moje i znają Mnie — moje, **15.** jak zna Mnie — Ojciec i Ja znam — Ojca, i — duszę Mą kładę za — owce. **16.** I inne owce mam, co nie są z — dziedzinka tego. I te trzeba Mi przyprowadzić, i — głosu Mego będą słuchać, i stanie się jedno stado, [i] jeden pasterz. **17.** Dla tego Mnie — Ojciec kocha, gdyż Ja kładę — duszę Mą, aby znów otrzymałbym ją. **18.** Nikt [nie] odbiera go ode Mnie, ale Ja kładę je od siebie samego. Władzę mam położyć je, i władzę mam znów wziąć je. To — polecenie otrzymałem od — Ojca Mego. **19.** Rozdarcie znów stało się wśród — Judejczyków przez — słowa te. **20.** Mówili zaś liczni z nich: Demona ma i szaleje. Czemu Go słuchacie? **21.** Inni mówili: Te — wypowiedzi nie są opętane przez demona. Czy demon może ślepym oczy otworzyć?

## **Jezus i Ojciec – jedno**

**22.** Stało się wtedy — poświęcenie [świętyni] w — Jerozolimie, pora deszczowa była, **23.** i chodził — Jezus po — świątyni w — portyku — Salomona. **24.** Otoczyli więc Go — Judejczycy i mówili mu: Aż do kiedy — dusze nasze trzymasz? Jeśli Ty jesteś — Pomazańcem, powiedz nam otwarcie. **25.** Odpowiedział im — Jezus: Powiedziałem wam, a nie wierzycie. — Dzieła, które Ja czynię w — imieniu — Ojca Mego, te świadczą o Mnie. **26.** Ale wy nie wierzycie, gdyż nie jesteście z — owiec — Moich. **27.** — Owce — Moje — głosu Mego słuchają, a Ja znam je, a [one] towarzyszą Mi. **28.** A Ja daję im życie wieczne, i nie — zginą na — wiek, i nie porwie ktoś je z — ręki Mojej. **29.** — Ojciec Mój, co dał Mi, [od] wszystkich większy jest, i nikt [nie] może porwać [ich] z — ręki — Ojca. **30.** Ja i — Ojciec jedno jesteśmy. **31.** Podnieśli znów kamienie — Judejczycy, aby ukamienowaliby Go. **32.** Odpowiedział im — Jezus: Wiele dzieł pokazałem wam dobrych od — Ojca. Z powodu którego [z] tych dzieł Mnie kamienujecie? **33.** Odpowiedzieli Mu — Judejczycy: Za dobre dzieła nie kamienujemy Cię, ale za bluźnierstwo, i że Ty człowiekiem będąc czynisz siebie samego Bogiem. **34.** Odpowiedział im — Jezus: Nie jest napisane w — Prawie waszym, że: Ja powiedziałem: Bogami jesteście? **35.** Jeśli owych nazwał bogami, do których — słowo — Boga stało się, — a nie może zostać rozwiązane — Pismo, — **36.** którego — Ojciec poświęcił i wysłał na — świat, wy mówicie, że: Bluźnisz, gdyż powiedziałem: Synem — Boga jestem? **37.** Jeśli nie czynię — dzieła — Ojca Mego, nie wierzcie mi, **38.** jeśli zaś czynię, a nawet Mnie nie wierzylibyście, — dziełom wierzycie, aby poznalibyście i zrozumieli, że we Mnie — Ojciec a Ja w — Ojcu. **39.** Pragnęli [więc] Go znów schwytać, a uszedł z — ręki ich.

## **Jezus pozyskuje dawnych uczniów Jana**

**40.** I poszedł znów na drugą stronę — Jordanu w — miejsce gdzie był Jan — najpierw zanurzając, i pozostawał tam. **41.** A wielu przychodziło do Niego i mówili, że: Jan [wprawdzie] znaku [nie] uczynił żadnego, wszystko zaś, ile powiedział Jan o Tym, prawdziwe było. **42.** I wielu uwierzyło w Niego tam.

## **Rozdział 11**

### **SIÓDMY ZNAK**

#### **Wskreszenie Łazarza**

**1.** Był zaś ktoś chory, Łazarz z Betanii, ze — wsi Marii i Marty, — siostry jej. **2.** Była zaś Maria — [co] namaściła — Pana olejkiem, i [co] wytarła — stopy Jego — włosami jej, której — brat Łazarz chorował. **3.** Wysłały więc — siostry do Niego mówiąc: Panie, oto którego kochasz choruje. **4.** Usłyszawszy zaś — Jezus powiedział: Ta — choroba nie jest ku śmierci, ale na — chwałę — Boga, aby uwielbiony został — Syn — Boga przez nią. **5.** Kochał zaś — Jezus — Martę i — siostrę jej i — Łazarza. **6.** Jak więc usłyszał, że choruje, wtedy — pozostał w którym był miejscu dwa dni. **7.** Następnie po tem mówi — uczniom:

Idźmy do — Judei znów. **8.** Mówią Mu — uczniowie: Rabbi, dopiero co pragnęli Cię ukamienować — Judejczycy, a znów odchodzisz tam? **9.** Odpowiedział Jezus: Nie dwanaście godzin jest — dnia? Jeśli kto chodziłby za — dnia, nie potyka się, gdyż — światło — świata tego widzi. **10.** Jeśli zaś — chodziłby w — nocy, potyka się, gdyż — światło nie jest w nim. **11.** To powiedział, i po tem mówi im: Łazarz, — przyjaciel nasz zasnął, ale idę, aby obudzić ze snu go. **12.** Powiedzieli więc — uczniowie Mu: Panie, jeśli zasnął, będzie uratowany. **13.** Powiedział zaś — Jezus o — śmierci jego. Owi zaś uważali, że o — zaśnięciu — snem mówi. **14.** Wtedy więc powiedział im — Jezus otwarcie: Łazarz umarł, **15.** a raduję się ze względu na was, aby uwierzylibyście, że nie byłem tam. Ale idźmy do niego. **16.** Powiedział więc Tomasz — zwany Bliźniak — współuczniom: Idźmy i my, aby umarlibyśmy z nim. **17.** Przyszedłszy więc — Jezus znalazł go cztery już dni mającego w — grobowcu. **18.** Była zaś Betania blisko — Jerozolimy jak na stadiów piętnaście. **19.** Wielu zaś z — Judejczyków przyszło do — Marty i Marii, aby pocieszyliby je z powodu — brata. **20.** — Więc Marta jak usłyszała, że Jezus przychodzi, wyszła naprzeciw Mu. Maria zaś w — domu siedziała. **21.** Powiedziała więc — Marta do Jezusa: Panie, jeśli byłbyś tutaj, nie — umarłby — brat mój. **22.** A teraz wiem, że jeśli — poprosiłbyś — Boga, da Ci — Bóg. **23.** Mówi jej — Jezus: Zmartwychwstanie — brat twój. **24.** Mówi Mu — Marta: Wiem, że zmartwychwstanie w — zmartwychwstaniu w — ostatnim dniu.

## PIĄTE "JA JESTEM"

### Zmartwychwstanie i życie

**25.** Powiedział jej — Jezus: JA JESTEM — zmartwychwstanie i — życie. — Wierzący we Mnie, jeśli umarłby, żyć będzie, **26.** A każdy — żyjący i wierzący we Mnie nie — umrze na — wiek. Wierzysz temu? **27.** Mówi Mu: Tak Panie, ja uwierzyłam, że Ty jesteś — Pomazaniec, — Syn — Boga — na — świat przychodzący. **28.** A to powiedziawszy poszła i zawołała Marię — siostrę jej potajemnie powiedziawszy: — Nauczyciel obecny i woła cię. **29.** Owa zaś jak usłyszała, podniosła się szybko i przychodzi do Niego. **30.** Jeszcze nie zaś przyszedł — Jezus do — wsi, ale był jeszcze na — miejscu, gdzie wyszła naprzeciw Mu — Marta. **31.** — Więc Judejczycy — będący z nią w — domu i pocieszający ją, zobaczywszy — Marię, że szybko wstała i odeszła, zaczęli towarzyszyć jej, myśląc, że odchodzi do — grobowca, aby zapłakałaby tam. **32.** — Więc Maria, jak przyszła, gdzie był Jezus, zobaczywszy Go, upadła Mu do — stóp, mówiąc Mu: Panie, jeśli byłbyś tutaj, nie — mój umarłby — brat. **33.** Jezus więc jak zobaczył ją płaczącą i — przychodzących tych Judejczyków płaczących, wzburzył się [w] duchu i poruszył się w sobie, **34.** i powiedział: Gdzie położyliście go? Mówią Mu: Panie, przyjdź i zobacz. **35.** Rozpłakał się — Jezus. **36.** Mówili więc — Judejczycy: Patrz jak kochał go. **37.** Jacyś zaś z nich powiedzieli: Nie mógł ten, — otwierający — oczy — ślepemu, uczynić, aby i ten nie umarł? **38.** Jezus więc znów wzburzony w sobie przyszedł do — grobowca. Był zaś jaskinią, i kamień leżał na niej.

**39.** Mówi — Jezus: Podnieście — kamień. Mówi Mu — siostra — zmarłego, Marta: Panie, już cuchnie, czwarty [dzień] bowiem jest. **40.** Mówi jej — Jezus: Nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, zobaczysz — chwałę — Boga? **41.** Podnieśli więc — kamień, — zaś Jezus podniósł — oczy w górę i powiedział: Ojczy, dziękuję Ci, że wysłuchałeś Mnie. **42.** Ja zaś wiedziałem, że zawsze Mnie słyszysz, ale z powodu — głosu — stojącego wokół powiedziałem, aby uwierzyli, że Ty Mnie wysłuchałeś. **43.** A to powiedziawszy głosem wielkim wykrzyknął: Łazarzu, wyjdź na zewnątrz. **44.** Wyszedł — zmarły [mając] związane — stopy i — ręce opaskami, a — oblicze jego chustą było obwiązane. Mówi im — Jezus: Rozwiążcie go i pozwólcie mu odejść.

### **Jezus i rozgrywki polityczne**

**45.** Wielu więc z — Judejczyków, [co] przyszedli do — Marii i zobaczyli [co] uczynił, uwierzyli w Niego. **46.** Niektórzy zaś z nich odeszli do — Faryzeuszy i powiedzieli im co uczynił Jezus. **47.** Zebrali więc — arcykapłani i — Faryzeusze sanhedryn, i mówili: Co czynimy, gdyż ten — człowiek liczne czyni znaki? **48.** Jeśli zostawimy Go tak, wszyscy uwierzą w Niego, i przyjdą — Rzymianie i zabiorą nam i — miejsce i — naród. **49.** Jeden zaś — z nich Kajfasz, arcykapłanem będąc — roku owego, powiedział im: Wy nie wiecie niczego, **50.** ani bierzcie w rachubę, że korzystniej wam, aby jeden człowiek umarł za — lud, a nie cały — naród zginął. **51.** Tego zaś od siebie samego nie powiedział, ale arcykapłanem będąc — roku owego prorokował, że zamierzał Jezus umrzeć za — naród, **52.** i nie za — naród tylko, ale aby i — dzieci — Boga — rozproszone zgromadziłyby w jedno. **53.** Od tamtego więc — dnia, zaplanowali, aby uśmiercić Go. **54.** — Więc Jezus już nie otwarcie chodził wśród — Judejczyków, ale odszedł stamtąd do — kraju blisko — pustkowiec, do Efraim zwanej miejscowości, i tam pozostał z — uczniami. **55.** Była zaś blisko — Pascha — Judejczyków, i weszło wielu do Jerozolimy z — kraju, przed — Paschą, aby oczyściliby siebie samych. **56.** Szukali więc — Jezusa i mówili ze sobą nawzajem w — świątyni stojąc: Co zdaje się wam? Że nie — przyjdzie na — święto? **57.** Dali zaś — arcykapłani i — Faryzeusze nakaz, aby jeśli — wiedzieliby gdzie jest, zgłosiliby, aby schwytaliby Go.

## **Rozdział 12**

### **Namaszczenie Jezusa**

**1.** — Więc Jezus na sześć dni [przed] Paschą przyszedł do Betanii, gdzie był Łazarz, którego wzbudził z martwych Jezus. **2.** Przygotowali więc Mu wieczerzę tam, i — Marta usługiwała, — zaś Łazarz jednym był z — leżących przy stole z Nim. **3.** — Więc Maria wzięwszy funt mirry nardowej, czystej, drogocennej, namaściła — stopy — Jezusa i wytarła — włosami jej — stopy Jego. — Zaś dom wypełnił się od — zapachu — mirry. **4.** Mówi zaś Juda — Iskariota, jeden [z] uczniów Jego, — mający Go wydać: **5.** Dla czego to — mirra nie została sprzedana [za] trzysta denarów i została dana biednym? **6.** Powiedział zaś to nie, że o — ubogich martwił się on, ale że złodziejem był i — szkatułkę mając, — [co] wrzucane

zabierał. **7.** Powiedział więc — Jezus: Zostaw ją, gdyż na — dzień — pogrzebu Mego ustrzegła go. **8.** — Biednych bowiem zawsze macie u siebie, Mnie zaś nie zawsze macie. **9.** Poznawszy więc — tłum wielki z — Judejczyków, że tam jest, i przyszedł nie dla — Jezusa tylko, ale aby i — Łazarza zobaczyli, którego wzbudził z martwych. **10.** Zaplanowali zaś — arcykapłani, aby i — Łazarza uśmiercić, **11.** gdyż wielu przez niego odeszło [od] — Judejczyków i wierzyli w — Jezusa.

### **Wjazd Jezusa do Jerozolimy**

**12.** — Nazajutrz — tłum wielki — przyszedłszy na — święto, usłyszawszy, że przychodzi Jezus do Jerozolimy, **13.** wzięli — gałązki — palm i wyszli na spotkanie Mu, a krzyczeli: Hosanna, błogosławiony — przychodzący w imieniu Pana, [i] — Król — Izraela. **14.** Znalazłszy zaś — Jezus osiołka, usiadł na nim, zgodnie z tym jak jest napisane: **15.** Nie bój się, córko Syjonu! Oto — Król twój przychodzi, siedzący na źrebięciu oślicy —. **16.** Tego nie zrozumieli Jego — uczniowie — początkowo, ale kiedy uwielbiony został Jezus, wtedy przypomnieli sobie, że to było o Nim napisane i to uczynili Mu. **17.** Świadczył więc — tłum, — będący z Nim, kiedy — Łazarza zawołał z — grobowca i wzbudził go z martwych. **18.** Dla tego i wyszedł naprzeciw Mu — tłum, gdyż usłyszeli, [że] ten On uczynił — znak. **19.** — Więc Faryzeusze powiedzieli do siebie: Widzicie, że nie zyskujecie niczego. Oto — świat za Nim poszedł.

### **Jezus ziarnem pszenicy**

**20.** Byli zaś Helleni jacyś z — wchodzących, aby pokłonić się [Bogu] na — święto. **21.** Ci więc podeszli [do] Filipa — z Betsaidy [w] Galilei, i pytali go mówiąc: Panie, chcemy — Jezusa zobaczyć. **22.** Przychodzi — Filip i mówi — Andrzejowi. Przychodzi Andrzej i Filip i mówią — Jezusowi. **23.** — Zaś Jezus odpowiada im mówiąc: Przyszła — godzina, aby uwielbiony został — Syn — Człowieka. **24.** Amen, amen mówię wam, jeśli nie — ziarno — pszenicy upadłszy w — ziemię umarłoby, ono samo pozostaje. Jeśli zaś umarłoby, liczny owoc niesie. **25.** — Kochający — duszę jego straci ją, a — nienawidzący — duszy jego na — świecie tym, na życie wieczne ustrzeże ją. **26.** Jeśli Mnie — służyłby, Mi niech towarzyszy, a gdzie jestem Ja, tam i — sługa — Mój będzie. Jeśli — Mnie służyłby, uszanuje go — Ojciec. **27.** Teraz — dusza Ma jest w trwodze, i co powiem? Ojcze, ratuj Mnie od — godziny tej. Ale dla tego przyszedłem na — godzinę tą. **28.** Ojcze, uwielbij Twoje — imię. Przeszedł więc głos z — nieba: I uwielbiłem i znów uwielbię! **29.** — Więc tłum — stojący i słyszający mówił: Grzmot stał się. Inni mówili: Zwiastun Mu przemówił. **30.** Odpowiedział Jezus i powiedział: Nie dla Mnie — głos ten stał się, ale dla was. **31.** Teraz sąd jest — świata tego, teraz — władca — świata tego zostanie wyrzucony na zewnątrz. **32.** I Ja jeśli zostanę podniesiony z — ziemi, wszystkich pociągnę do Mnie samego. **33.** To zaś mówił, zaznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć. **34.** Odpowiedział więc Mu — tłum: My usłyszeliśmy z — Prawa, że — Pomazaniec pozostaje na — wiek, a jak mówisz Ty, że ma zostać wywyższonym —

Syn — Człowieka? Kto jest ten — Syn — Człowieka? **35.** Powiedział więc im — Jezus: Jeszcze krótki czas — światło wśród was jest. Chodźcie, kiedy — światło macie, aby nie ciemność was pochwyciła, a — chodzący w — ciemności nie wie, gdzie odchodzi. **36.** Jak [długo] — światło macie, wierzycie w — światło, abyście synami światła stali się. Te przemówił Jezus, i odszedłszy ukrył się przed nimi.

### Przyczyny i skutki niewiary

**37.** [I chociaż] tak liczne zaś On znaki uczynił przed nimi, nie uwierzyli w Niego, **38.** aby — słowo Izajasza — proroka wypełniło się, który powiedział: Panie, kto uwierzył — przesłaniu naszemu? A — ramię Pana komu zostało objawione? **39.** Dla tego nie mogli wierzyć, gdyż znów powiedział Izajasz: **40.** Zaślepił ich — oczy i skamienił ich — serce, aby nie zobaczyli — oczyma i [nie] rozumieli — sercem i [nie] zawrócili, a uleczyłbym ich. — **41.** To powiedział Izajasz, gdyż zobaczył — chwałę Jego, i przemówił o Nim. **42.** Chociaż jednak i z — przywódców liczni uwierzyli w Niego, ale przez — Faryzeuszy nie przyznawali się, aby nie poza zgromadzeniem stali się. **43.** Umiłowali bowiem — chwałę — ludzi więcej niż — chwałę — Boga. **44.** Jezus zaś krzyknął i powiedział: — Wierzący we Mnie, nie wierzy we Mnie, ale w — Wysyłającego Mnie. **45.** A — oglądający Mnie, ogląda — Wysyłającego Mnie. **46.** Ja, [jako] światło na — świat przyszedłem, aby każdy — wierzący we Mnie w — ciemności nie pozostawał. **47.** I jeśli kto Moich wysłuchałby — słów i nie ustrzegł [ich], Ja nie sądzę go, nie bowiem przyszedłem, abym sądził — świat, ale abym zbawił — świat. **48.** — Odrzucający Mnie i nie biorący — wypowiedzi Mejs ma — sądzące go — Słowo, które powiedziałem, owo sądzić będzie go w — ostatnim dniu. **49.** Gdyż Ja z siebie samego nie powiedziałem, ale — posyłający Mnie Ojciec, On mi przykazanie dał, co powiedzieć i co głosić. **50.** A wiem, że — przykazanie Jego, życiem wiecznym jest. Co więc Ja mówię, zgodnie z [tym co] powiedział mi — Ojciec, tak mówię.

## Rozdział 13

### Ostatnia wieczerza

**1.** Przed zaś — świętem — Paschy widząc — Jezus, że przyszła Jego — godzina, aby przeszedł ze — świata tego do — Ojca, ukochawszy — własnych — w — świecie, do końca ukochał ich. **2.** I wieczerza stawała się, — oszczerca [gdy] już podrzucił w — serce, aby wydałby Jego Judasz [syn] Szymona Iskarioty, **3.** widząc, że wszystko dał Mu — Ojciec w — ręce, i, że od Boga wyszedł i do — Boga odchodzi, **4.** podniesiony od — wieczerzy i układa — szaty i wzięwszy płótno przepasał siebie. **5.** Wtedy leje wodę do — miski, i zaczął myć — stopy — uczniów i wycierać — płótnem, którym był przepasany. **6.** Podchodzi więc do Szymona Piotra, mówi Mu: Panie, Ty mnie myjesz — stopy? **7.** Odpowiedział Jezus i powiedział mu: Co ja czynię ty nie wiesz teraz, zrozumiesz zaś po tym. **8.** Mówi Mu Piotr: Nie — myłbyś me — stopy na — wiek. Odpowiedział Jezus mu: Jeśli nie umyję cię, nie masz udziału ze Mną. **9.** Mówi mu Szymon Piotr: Panie, nie — stopy me jedynie, ale i — ręce i — głowę. **10.** Mówi mu Jezus:

Kto wykąpał się nie ma potrzeby jeśli nie — stopy umyć sobie, ale jest czysty cały. I wy czyści jesteście, ale nie wszyscy. **11.** Znał bowiem — wydającego Go, dla tego powiedział, że: Nie wszyscy czyści jesteście. **12.** Kiedy więc umył — stopy ich i wziął — szaty Jego i położył się znowu, powiedział im: Rozumiecie co uczyniłem wam? **13.** Wy nazywacie Mnie — „Nauczyciel” i — „Pan”, i dobrze mówicie, Jestem bowiem. **14.** Jeśli więc Ja umyłem wasze — stopy, — Pan i — Nauczyciel, i wy powinniście sobie nawzajem myć — stopy. **15.** Przykład bowiem dałem wam, aby jak Ja uczyniłem wam i wy czynilibyście. **16.** Amen, amen mówię wam, nie jest sługa większy — [od] pana jego, i nie wysłany większy — wysyłającemu go. **17.** Jeśli to wiecie, szczęśliwi jesteście jeśli tylko czynilibyście te. **18.** Nie o wszystkich was mówię. Ja wiem kogo wybrałem sobie. Ale aby — Pismo wypełniło się: — Jedzący mój — chleb podniósł na Mnie — piętę swą. **19.** Od teraz mówię wam, zanim — ma stać się, aby uwierzylibyście kiedy stanie się, że Ja jestem. **20.** Amen, amen mówię wam, — przyjmujący — kogo wyślę, Mnie przyjmuje, — zaś Mnie przyjmujący, przyjmuje — Wysyłającego Mnie.

### Zapowiedź zdrady

**21.** Te powiedziawszy Jezus zakłopotany będąc — [w] duchu i wyznał i powiedział: Amen, amen mówię wam, że jeden z was wyda Mnie. **22.** Patrzyli na siebie nawzajem — uczniowie zakłopotani o kim mówi. **23.** Był leżący przy stole jeden z — uczniów Jego na — łonie — Jezusa, którego kochał — Jezus. **24.** Dał znak więc temu Szymon Piotr [chcąc] dowiedzieć się kto — mógłby o którym mówi. **25.** Położywszy się ów więc na — piersi — Jezusa mówi Mu: Panie, kto jest? **26.** Odpowiada więc — Jezus: Ten jest, któremu Ja zanurzę — kawałek i dam mu. Zanurzywszy więc — kawałek [bierze i] daje Judzie [synowi] Szymona Iskarioty. **27.** I z — kawałkiem wtedy wszedł w tego — szatan. Mówi więc mu Jezus: Co czynisz, uczyni szybciej. **28.** Tego zaś nikt [nie] zrozumiał — [z] leżących przy stole dla czego powiedział mu. **29.** Niektórzy bowiem myśleli, ponieważ — szkatułkę miał Judasz, że mówi mu Jezus: Kup, których potrzebę mamy na — święto, lub — biednym, aby coś dał. **30.** Wziąwszy więc — kawałek ów wyszedłszy natychmiast. Była zaś noc.

### MOWA POŻEGNALNA

**31.** Kiedy więc wyszedł, mówi Jezus: Teraz uwielbiony został — Syn — Człowieka, i — Bóg uwielbiony został w Nim. **32.** Jeśli — Bóg uwielbiony został w Nim, i — Bóg uwielbi Jego w Nim, i zaraz uwielbi Go. **33.** Dzieci, jeszcze mało z wami jestem. Szukać będziecie Mnie, i jak powiedziałem — Judejczykom, że: Gdzie Ja odchodzę wy nie jesteście w stanie przyjść, i wam mówię teraz.

### Zaproszenie do wzajemnej miłości

**34.** Przykazanie nowe daję wam, aby kochalibyście siebie nawzajem, jak ukochałem was, aby i wy kochalibyście siebie nawzajem. **35.** W tym poznają wszyscy, że Moimi uczniami jesteście, jeśli miłość mielibyście do siebie nawzajem.



### **Zapowiedź załamania się Piotra**

**36.** Mówi Mu Szymon Piotr: Panie, gdzie odchodzisz? Odpowiedział Jezus: Gdzie odchodzę, nie jesteś w stanie mi teraz towarzyszyć, towarzyszyć będziesz zaś później. **37.** Mówi Mu Piotr: Panie dla czego nie jestem w stanie Tobie towarzyszyć teraz? — Duszę mą za Ciebie położę. **38.** Odpowiada Jezus: — Duszę twą za Mnie położysz? Amen, amen mówię ci, nie — kogut zawoła aż kiedy wyprzesz się Mnie trzykrotnie.

## **Rozdział 14**

### **SZÓSTE "JA JESTEM"**

#### **Jezus drogą, prawdą, życiem**

**1.** Nie niech kłopotce się wasze — serce. Wiercie w — Boga, i we Mnie wiercie. **2.** W — domu — Ojca Mego mieszkania liczne są. Jeśli zaś nie, powiedziałbym — wam, gdyż idę przygotować miejsce wam. **3.** A jeśli odejdę i przygotuję miejsce wam, znów przychodzę i wezmę was do siebie, aby gdzie jestem Ja i wy bylibyście. **4.** A gdzie Ja odchodzę, znacie — drogę. **5.** Mówi Mu Tomasz: Panie, nie wiemy gdzie odchodzisz. Jakże [możemy] znać — drogę? **6.** Mówi mu Jezus: JA JESTEM — droga i — prawda i — życie. Nikt [nie] przychodzi do — Ojca, jeśli nie przeze Mnie. **7.** Jeśli poznaliście Mnie, i — Ojca Mego — znacie. Od teraz rozumiecie Go i dostrzeżliście.

#### **Jezus Bogiem widzialnym**

**8.** Mówi Mu Filip: Panie, pokaż nam — Ojca, i wystarczy nam. **9.** Mówi mu — Jezus: Tak długi czas z wami jestem, a nie poznałeś Mnie, Filipie? [Kto] zobaczył Mnie, zobaczył — Ojca. Jakże ty mówisz: Pokaż nam — Ojca? **10.** [Czy] nie uwierzyłeś, że Ja w — Ojcu, a — Ojciec we Mnie jest? — Wypowiedzi, które Ja mówię wam, od siebie samego nie mówię. — Zaś Ojciec we Mnie trwający czyni — dzieła Jego. **11.** Wiercie Mi, że Ja w — Ojcu, a — Ojciec we Mnie. Jeśli zaś nie, dla — dzieł tych wiercie.

#### **Niezwykłe możliwości wierzących**

**12.** Amen, amen mówię wam, — wierzący we Mnie — dzieła, które Ja czynię i on uczyni, i większe [od] tych uczyni, gdyż Ja do — Ojca idę, **13.** i [o] co — poprosilibyście w — imieniu Mym, to uczynię, aby uwielbiony został — Ojciec w — Synu. **14.** Jeśli [o] coś poprosilibyście Mnie w — imieniu Mym, ja [to] uczynię.

### **Obietnica przyjścia Ducha Prawdy**

**15.** Jeśli będziecie kochali Mnie, — przykazań — Moich będziecie strzec. **16.** I Ja będę prosić — Ojca, a innego Opiekuna da wam, aby był z wami na — wiek, **17.** — Duch — prawdy, którego — świat nie może wziąć, gdyż nie widzi Go, ani zna. Wy znacie Go, gdyż u was pozostaje i w was będzie. **18.** Nie zostawię was sierotami, przychodzę do was. **19.** Jeszcze chwila, a — świat Mnie już nie zobaczy, wy zaś widzicie Mnie, gdyż Ja żyję i wy żyć będziecie. **20.** W owym — dniu poznacie wy, że Ja w — Ojcu Mym, a wy we Mnie, a Ja w was. **21.** — Mający — przykazania me i strzegący ich, ów jest — kochający Mnie. — Zaś kochający Mnie zostanie umiłowany przez — Ojca Mego, i Ja będę kochał go i objawię mu samego siebie. **22.** Mówi Mu Juda, nie — Iskariota: Panie, a co stało się, że nam masz objawić się, a nie — światu? **23.** Odpowiedział Jezus i powiedział mu: Jeśli kto kocha Mnie, — słowo Me ustrzeże, a — Ojciec Mój będzie kochać go, i do Niego przyjdziemy i mieszkanie u Niego uczynimy. **24.** — Nie kochający Mnie, — słów Mych nie ustrzeże. A — słowo, które słyszycie, nie jest Moje, ale — Posyłającego Mnie, Ojca. **25.** Te wygłosiłem wam u was pozostając. **26.** — Zaś Opiekun, — Duch — Święty, którego pośle — Ojciec w — imieniu Mym, Ów was nauczy wszystkiego i przypomni wam wszystko co powiedziałem wam Ja.

### **Jezus dawcą pokoju**

**27.** Pokój zostawiam wam, pokój — Mój dam wam, nie jak — świat daje, Ja dam wam. Nie niech kłopotce się wasze — serce ani niech boi się. **28.** Usłyszeliście, że Ja powiedziałem wam: Odchodzę i przychodzę do was. Jeśli kochalibyście Mnie, cieszylibyście się, — że idę do — Ojca, gdyż — Ojciec większy [ode] Mnie jest. **29.** I teraz powiedziałem wam zanim stanie się, abyście kiedy się stanie, uwierzyli. **30.** Już nie wiele będę mówił z wami, przychodzi bowiem — — świata władca, a we Mnie nie ma [on] nic, **31.** ale aby poznał — świat, że kocham — Ojca, i jak przykazał Mi — Ojciec, tak czynię. Wstańcie, idźmy stąd.

## **Rozdział 15**

### **SIÓDME "JA JESTEM"**

#### **Jezus prawdziwym krzewem winnym**

**1.** JA JESTEM — winoroślą — prawdziwą, a — Ojciec Mój — ogrodnikiem jest. **2.** Każdą gałąź we Mnie nie przynoszącą owocu, odrywa ją, a każdą — owoc przynoszącą, oczyszcza ją, aby owoc liczniejszy niosła. **3.** Już wy czyści jesteście przez — słowo, które wygłosiłem wam. **4.** Trwajcie we Mnie, a Ja w was. Jak — gałąź nie może owocu nieść z siebie samej, jeśli nie trwa w — winorośli, tak ani wy, jeśli nie we Mnie trwacie. **5.** Ja jestem — winoroślą, wy — gałęziami. — Trwający we Mnie, a Ja w nim, ów przynosi owoc wielki, gdyż beze Mnie nie jesteście w stanie uczynić niczego. **6.** Jeśli nie —

trwały we Mnie, zostałyby wyrzucony na zewnątrz jak — gałąź i usechłyby, a zbierają [takie] i w — ogień wrzucają, i płoną. **7.** Jeśli wytrwacie we Mnie i — wypowiedzi Moje w was pozostaną, — jeśli zechcecie, proście, a stanie się wam. **8.** W tym uwielbiony został — Ojciec Mój, aby owoc liczny przynosilibyście i staliście się Mi uczniami.

### **Prawdziwa miłość i przyjaźń**

**9.** Jak ukochał Mnie — Ojciec, i Ja was pokochałem. Trwajcie w — miłości — Mojej. **10.** Jeśli — przykazania Moje ustrzeżecie, pozostaniecie w — miłości Mojej, jak Ja — Ojca Mego — przykazania zachowuję i trwam Jemu w — miłości. **11.** Te wygłosiłem wam, aby — radość — Moja w was była i — radość wasza wypełniła się. **12.** Te jest — przykazanie — Moje, abyście kochali siebie nawzajem, jak [Ja] ukochałem was. **13.** Większej tej miłości nikt [nie] posiada, żeby ktoś — duszę jego położyłby za — przyjaciół jego. **14.** Wy przyjaciółmi Moimi jesteście, jeśli czynilibyście, co Ja przykazuję wam. **15.** Już nie mówię [o] was słudzy, gdyż — sługa nie wie co czyni jego — pan. Was zaś nazwałem przyjaciółmi, gdyż wszystko co usłyszałem od — Ojca Mego dałem poznać wam. **16.** Nie wy Mnie wybraliście, ale Ja wybrałem sobie was, i przeznaczyłem was, abyście wy szlibyście i owoc przynosilibyście, a — owoc wasz trwał, aby o coś — poprosilibyście — Ojca w — imieniu Mym, dał wam. **17.** Te przykazuję wam, abyście kochali siebie nawzajem.

### **Jezus powodem niechęci**

**18.** Jeśli — świat was nienawidzi, rozumieście, że Mnie najpierw [od] was znienawidził. **19.** Jeśli ze — świata bylibyście, — świat co — jego lubiłby, że zaś ze — świata nie jesteście, ale Ja wybrałem sobie was ze — świata, dla tego nienawidzi was — świat. **20.** Wspominajcie — słowo, co Ja powiedziałem wam: Nie jest sługa większy [od] pana jego. Jeśli Mnie prześladowali, i was będą prześladować. Jeśli — słowo Moje zachowali, i — wasze będą zachowywać. **21.** Ale te wszystkie uczynią wobec was przez — imię Moje, gdyż nie znają — Posyłającego Mnie. **22.** Jeśli nie przyszedłem i powiedziałem im, grzechu nie mieliby, teraz zaś wymówki nie mają dla — grzechu ich. **23.** — Mnie nienawidzący i — Ojca Mego nienawidzi. **24.** Jeśli — dzieła nie uczyniłem wśród nich, co nikt inny [nie] uczynił, grzechu nie mieliby. Teraz zaś i widzieli i nienawidzą i Mnie i — Ojca Mego. **25.** Ale aby wypełniło się — słowo — w — Prawie ich, napisano, że: Znienawidzili mnie bez przyczyny.

### **Zapowiedź nadejścia Ducha prawdy**

**26.** Kiedy przyszedłby — Opiekun, którego Ja wyślę wam od — Ojca, — Duch — prawdy — od — Ojca wychodzący, ten zaświadczy o Mnie. **27.** i wy zaś świadczycie, gdyż od początku ze Mną jesteście.

## Rozdział 16

### Zapowiedź prześladowań

1. Te wygłosiłem wam, abyście nie potknęli się. 2. Poza synagogą uczynią was, ale przychodzi godzina, że każdy kto uśmierci was, [będzie uważał, że] chwalebłą służbę pełni — Bogu. 3. I te uczynią, gdyż nie poznali — Ojca ani Mnie. 4. Ale te wygłosiłem wam, aby kiedy przyjdzie — godzina ich, pamiętaliście sobie, że Ja powiedziałem wam. Tych zaś wam od początku nie powiedziałem, gdyż z wami byłem. 5. Teraz zaś odchodzę do — Posyłającego Mnie, i nikt z was [nie] pyta Mnie: Gdzie odchodzisz? 6. Ale, że te wygłosiłem wam, — smutek napęłnia wasze — serce.

### Dzieło Ducha Prawdy

7. Ale Ja — prawdę mówię wam, korzystniej wam, abym Ja odszedłbym. Jeśli bowiem nie odszedłbym, — Opiekun nie — przyszedłby do was. Jeśli zaś poszedłbym, wyślę Go do was. 8. A przyszedłszy Ów przekona — świat o grzechu i o sprawiedliwości i o sądzie. 9. O grzechu —, gdyż nie wierzą we Mnie. 10. O sprawiedliwości zaś, gdyż do — Ojca odchodzę i już nie widzicie Mnie. 11. O zaś sądzie, gdyż — władca — świata tego jest osądzony. 12. Jeszcze wiele mam wam mówić, ale nie jesteście w stanie znieść teraz. 13. Kiedy zaś przyjdzie Ów, — Duch — prawdy, wprowadzi was w — prawdę całą, nie bowiem mówić będzie od siebie, ale ile usłyszysz mówić będzie, i — przychodzące oznajmi wam. 14. Ów Mnie uwielbi, gdyż ze — Mnie weźmie i oznajmi wam. 15. Wszystko, ile ma — Ojciec, Moje jest. Dla tego powiedziałem, że z — Mego bierze i oznajmi wam.

### Zapowiedź wielkiej radości

16. Mało i już nie widzicie Mnie, i znów mało i zobaczycie Mnie. 17. Powiedzieli więc z — uczniów Jego do siebie nawzajem: Co jest to, co mówi nam: Mało i nie widzicie Mnie, i znów mało i zobaczycie Mnie? I: Gdzie odchodzę do — Ojca? 18. Mówili więc: Co to jest, co mówi: — mało? Nie wiemy co mówi. 19. Poznawszy Jezus, że chcieli Go pytać, i powiedział im: [Czy] z powodu tego wypytujecie z sobą nawzajem, że powiedziałem: Mało i nie widzicie Mnie, i znów mało i zobaczycie Mnie? 20. Amen, amen mówię wam, że będziecie opłakiwać i będziecie lamentować wy, — zaś świat będzie się radować. Wy zostanieiecie zasmuceni, ale — smutek wasz ku radości stanie się. 21. — Kobieta kiedy rodziłaby, smutek ma, że przyszła — godzina jej. Kiedy zaś urodziłaby — dziecko, już nie wspomina — udręki dla — radości, gdyż urodził się człowiek na — świat. 22. I wy więc teraz — smutek macie, znów zaś zobaczę was, i będziecie rozradowane wasze — serce, i — radości waszej nikt [nie] zabiera od was. 23. I w tym — dniu Mnie nie zapytacie [o] nic. Amen, amen mówię wam, [o] co poprosilibyście — Ojca, da wam w — imieniu Moim. 24. Aż [do] teraz nie prosiliście nic w — imieniu Moim. Proście, i przyjmiecie, aby — radość wasza była wypełniona. 25. Te w przypowieściach wygłosiłem wam. Przychodzi godzina kiedy już nie w przypowieściach powiem wam, ale otwarcie o — Ojcu oznajmię

wam. **26.** W tym — dniu w — imieniu Moim poprosicie sobie, i nie mówię wam, że Ja prosić będę — Ojca o was. **27.** Sam bowiem — Ojciec kocha was, gdyż wy Mnie pokochaliście i uwierzyliście, że Ja od — Boga wyszedłem. **28.** Wyszędłem od — Ojca i przyszedłem na — świat. Znów zostawiam — świat i idę do — Ojca. **29.** Mówią — uczniowie Jego: Oto teraz w otwartości mówisz, i przypowieści żadnej [nie] mówisz. **30.** Teraz wiemy, że wiesz wszystko i nie potrzeby masz, aby ktoś Cię pytał. W tym wierzymy, że od Boga wyszedłeś. **31.** Odpowiedział im Jezus: Teraz wierzycie? **32.** Oto przychodzi godzina i przyszła, abyście zostali rozproszeni każdy do — swoich, i Mnie samego zostawiliście. A nie jestem sam, gdyż — Ojciec ze Mną jest. **33.** Te wygłosiłem wam, abyście we Mnie pokój mielibyście. W — świecie ucisk macie, ale odwagi, Ja zwyciężyłem — świat.

## Rozdział 17

### Arcykapłańska modlitwa Jezusa

**1.** Te powiedziawszy Jezus, i podniósłszy — oczy Jego ku — niebiosom powiedział: Ojcze, przyszła — godzina; wstaw Twego — Syna, aby — Syn wstawił Ciebie, **2.** tak jak dałeś Mu władzę [nad] wszelkim ciałem, aby wszystkiemu, co dałeś Mu, dał im życie wieczne. **3.** To zaś jest — wieczne życie, aby poznali Ciebie, — jedynego prawdziwego Boga i którego wysłałeś Jezusa Pomazańca. **4.** Ja Ciebie wstawiłem na — ziemi, — dzieło wypełniwszy, które dałeś Mi, które wykonałem. **5.** A teraz wstaw mnie Ty, Ojcze, od siebie — chwałą, którą miałem przedtem [zanim] — — świat był, u Ciebie. **6.** Objawiłem Twoje — imię — ludziom, których dałeś Mi ze — świata. Twoimi byli i Mnie ich dałeś, i — słowo Twoje ustrzegli. **7.** Teraz poznali, że wszystko, ile dałeś Mi od Ciebie jest. **8.** Gdyż — wypowiedzi, które dałeś Mi, dałem im, a oni wzięli, i poznali prawdziwie, że od Ciebie wyszedłem, i uwierzyli, że Ty Mnie wysłałeś. **9.** Ja za nimi proszę: nie za — światem proszę, ale za którymi dałeś Mi, gdyż Twój są, **10.** i — Moje wszystko Twoje jest i — Twoje, Moje, i wstawiony [Jestem] w nich. **11.** I już nie jestem na — świecie, a oni na — świecie są, i Ja do ciebie przychodzę. Ojcze Święty, ustrzeż ich w — imieniu Twym, które dałeś Mi, aby byli jedno, jak My. **12.** Jak długo byłem z nimi, Ja strzegłem ich w — imieniu Twym, które dałeś Mi, i ustrzegłem, i nikt z nich [nie] zginął jeśli nie — syn — zatracenia, aby — Pismo wypełniło się. **13.** Teraz zaś do Ciebie przychodzę, i to mówię na — świecie, aby mieli — radość — Moją wypełnioną w sobie. **14.** Ja daję im — Słowo Twoje, a — świat znienawidził ich, gdyż nie są ze — świata jak Ja nie jestem ze — świata. **15.** Nie proszę, abyś zabrałbyś ich ze — świata, ale abyś ustrzegłbyś ich od — złego. **16.** Ze — świata nie są, jak Ja nie jestem ze — świata. **17.** Uświęć ich w — prawdzie: — Słowo — Twa prawdą jest. **18.** Jak Mnie wysłałeś na — świat, i Ja wysłałem ich na — świat; **19.** i za nich Ja poświęcam samego siebie, aby byli i oni uświęceni w prawdzie. **20.** Nie za tych zaś proszę tylko, ale i za — wierzących poprzez — słowo ich we Mnie, **21.** aby wszyscy jedno byli, jak Ty, Ojcze we Mnie i Ja w Tobie, aby i oni w Nas byli, aby — świat uwierzył, że Ty Mnie wysłałeś. **22.** I ja — chwałę, którą dałeś

Mi, daję im, aby byli jedno jak My jedno, **23**. Ja w nich i Ty we Mnie, aby byli udoskonaleni ku jednemu, aby poznał — świat, że Ty Mnie wysłałeś i ukochałeś ich, jak Mnie ukochałeś. **24**. Ojczy, [tych, których] dałeś Mi, chcę, aby gdzie jestem Ja i oni byli ze Mną, aby oglądali — chwałę — Moją, którą dałeś Mi, gdyż ukochałeś Mnie przed poczęciem świata. **25**. Ojczy sprawiedliwy, i — świat Ciebie nie poznał, Ja zaś Ciebie poznałem, a ci poznali, że Ty Mnie wysłałeś. **26**. I oznajmiłem im — imię Twoje i objawię, aby — miłość, którą ukochałeś Mnie, w nich była i Ja w nich.

## **Rozdział 18**

### **PROCES I UKRZYŻOWANIE JEZUSA**

#### **Aresztowanie**

**1**. Te powiedziawszy Jezus odszedł z — uczniami Jego na drugą stronę — potoku — Cedron, gdzie był ogród, do którego wszedł On i — uczniowie Jego. **2**. Znał zaś i Juda, — wydający Go, — miejsce, że wielokroć zbierał się Jezus tam z — uczniami Jego. **3**. — Zatem Juda wzięwszy — kohortę i od — arcykapłanów i od — Faryzeuszy podwładnych, przychodzi tam z pochodniami i lampami i bronią. **4**. Jezus więc zobaczywszy wszystko — przychodzące do Niego, wyszedł i mówi im: Kogo szukacie? **5**. Odpowiedzieli Mu: Jezusa — Nazarejczyka. Mówi im: Ja jestem. Stał zaś i Juda — wydający Go z nimi. **6**. Jak więc powiedział im: Ja jestem, cofnęli się do — tyłu i upadli na ziemię. **7**. Znow więc zapytał ich: Kogo szukacie? Ci zaś powiedzieli: Jezus — Nazarejczyka. **8**. Odpowiedział Jezus: Powiedziałem wam, że Ja jestem; jeśli więc Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść. **9**. aby wypełniło się — słowo, które powiedział, że Których dałeś Mi, nie zgubiłam z nich nikogo. **10**. Szymon więc Piotr mając miecz wyciągnął go i uderzył — — arcykapłana sługę i odciął jego — ucho — prawe. Było zaś imię — sługi Malchos. **11**. Powiedział więc — Jezus — Piotrowi: Wrzuć — miecz do — pochwy; — kielicha, którego dał Mi — Ojciec, nie [miałbym] pić go?

#### **Jezus przed Annaszem**

**12**. — Zatem kohorta i — trybun i — podwładni — Judejczyków schwytali — Jezusa i związali Go, **13**. i przyprowadzili do Annasza najpierw. Był bowiem teściem — Kajfasza, który był arcykapłanem — roku owego. **14**. Był zaś Kajfasz — doradzającym — Judejczykom, że korzystniej jednemu człowiekowi umrzeć za — lud.

#### **Pierwsze zaparcie się Piotra**

**15**. Towarzyszył zaś — Jezusowi Szymon Piotr i inny uczeń. — Zaś uczeń ów był znany — arcykapłanowi, i razem wszedł [z] — Jezusem na — dziedziniec — arcykapłana, **16**. — zaś Piotr stanął przy — drzwiach na zewnątrz. Odszedł więc — uczeń — inny — znany — arcykapłanowi i powiedział

— odzwiernej, i wprowadził — Piotra. **17.** Mówi więc — Piotrowi — służąca — oddzwierna: Nie i ty z — uczniów jesteś — człowieka tego? Mówi ów: Nie jestem. **18.** Stanęli zaś — słudzy i — podwładni ognisko uczyniwszy, gdyż zimno było, i grzali się. Był zaś i — Piotr z nimi stojący i grzejący się.

### Przesłuchanie Jezusa przez Annasza

**19.** — Zatem arcykapłan spytał — Jezusa o — uczniów Jego i o — naukę Jego. **20.** Odpowiedział mu Jezus: Ja otwarcie mówiłem — światu; Ja zawsze nauczałem w synagodze i w — świątyni, gdzie wszyscy — Judejczycy schodzą się, i w ukryciu [nie] powiedziałem niczego. **21.** Czemu Mnie pytasz? Spytaj — słuchaczy, co powiedziałem im; oto ci wiedzą, co powiedziałem Ja. **22.** To zaś On powiedziawszy, jeden obok stojący — podwładny zadał policzek — Jezusowi powiedziawszy: Tak odpowiadasz — arcykapłanowi? **23.** Odpowiedział mu Jezus: Jeśli źle powiedziałem, zaświadcz o — złym; jeśli zaś dobrze, co Mnie bijesz? **24.** Wysłał więc Go — Annasz związanego do Kajfasza — arcykapłana.

### Drugie i trzecie zaparcie się Piotra

**25.** Był zaś Szymon Piotr stojący i grzejący się. Powiedzieli więc mu: Czy i ty z — uczniów Jego jesteś? Zaprzeczył ów i powiedział: Nie jestem. **26.** Mówi jeden ze — sług — arcykapłana, krewnym będąc, co odciął Piotr — ucho: Nie ja ciebie zobaczyłem w — ogrodzie z Nim? **27.** Znów więc zaprzeczył Piotr, i natychmiast kogut zawołał.

### Jezus przed Piłatem

**28.** Prowadzą więc — Jezusa od — Kajfasza do — pretorium; było zaś rano; a oni nie weszli do — pretorium, aby nie skalali się, ale zjedli — Paschę. **29.** Wyszedł więc — Piłat na zewnątrz do nich i mówi: Jakie oskarżenie przynosicie przeciwko człowiekowi temu? **30.** Odpowiedzieli i powiedzieli mu: Jeśli nie byłby ten zło czyniący, nie — tobie wydalibyśmy Go. **31.** Powiedział więc im — Piłat: Weźcie Go wy, i według — Prawa waszego sądzcie Go. Odpowiedzieli mu ci Judejczycy: Nam nie wolno zabić nikogo; **32.** aby — słowo — Jezusa wypełniło się, które powiedział zaznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć. **33.** Wszedł więc znów do — pretorium — i zawołał — Jezusa i powiedział Mu: Ty jesteś — Król — Judejczyków? **34.** Odpowiedział Jezus: Od siebie samego ty to mówisz, czy inni powiedzieli ci o Mnie? **35.** Odpowiedział — Piłat: Czy ja Judejczykiem jestem? — Naród — Twój i — arcykapłani wydali Ciebie mi; Co uczyniłeś? **36.** Odpowiedział Jezus: — królestwo — Moje nie jest z — świata tego; jeśli ze — świata tego byłoby — królestwo — Moje, — podwładni — — Moi walczyliby, abym nie został wydany — Judejczykom. Teraz [jednak] zaś — królestwo — Moje nie jest stąd. **37.** Powiedział więc Mu — Piłat: Czy więc królem jesteś Ty? Odpowiedział — Jezus: Ty mówisz, że królem jestem. Ja na to zrodzony jestem i na to przyszedłem na — świat, abym zaświadczył — prawdzie; każdy — będący z — prawdy słucha Mego — głosu. **38.** Mówi Mu — Piłat: Co to jest prawda? A to powiedziawszy znów odszedł do — Judejczyków, i mówi im: Ja żadnej [nie] znajduję w Nim przyczyny [oskarżenia]. **39.** Jest

zaś wspólny zwyczaj wam, abym jednego uwolniłbym wam na — Paschę. Chcecie więc, uwolnię wam — Króla — Judejczyków? **40.** Wykrzyknęli więc znów mówiąc: Nie tego, ale — Barabasz. Był zaś — Barabasz bandytą.

**Rozdział 191.** Wtedy więc wziął — Piłat — Jezusa i ubiczował. **2.** A — żołnierze splótszy wieniec z cierni nałożyli Mu [na] głowę, i szatą purpurową okryli Go, **3.** i przychodzili do Niego i mówili: Witaj — Królu — Judejczyków; i dawali Mu policzki. **4.** I wyszedł znów na zewnątrz — Piłat i mówi im: Oto prowadzę wam Go na zewnątrz, abyście poznali, że żadnej przyczyny [oskarżenia] [nie] znajduję w Nim. **5.** Wyszedł więc — Jezus na zewnątrz, niosąc — cierniowy wieniec i — purpurową szatę. I mówi im: **Oto — człowiek.** **6.** Kiedy więc zobaczyli Go — arcykapłani i — podwładni, wykrzyknęli mówiąc: Ukrzyżuj, ukrzyżuj. Mówi im — Piłat: Weźcie Go wy i ukrzyżujcie, ja bowiem nie znajduję w Nim przyczyny [oskarżenia]. **7.** Odpowiedzieli mu — Judejczycy: My Prawo mamy, a według — Prawa powinien umrzeć, gdyż Synem Boga siebie uczynił. **8.** Kiedy więc usłyszał — Piłat to — słowo, więcej lękał się, **9.** i wszedł do — pretorium znów i mówi — Jezusowi: Skąd jesteś Ty? — Zaś Jezus odpowiedzi nie dał mu. **10.** Mówi więc Mu — Piłat: Mnie nie mówisz? Nie wiesz, że władzę mam uwolnić Cię i władzę mam ukrzyżować Cię? **11.** Odpowiedział Jezus: Nie miałbyś władzy nade Mną żadnej, jeśli nie byłaby dana ci z góry; dla tego — wydający Mnie tobie większy grzech ma. **12.** Od tąd — Piłat usiłował uwolnić Go. — Zaś Judejczycy wykrzyknęli mówiąc: Jeśli tego uwolnisz, nie jesteś przyjacielem — Cezara. Każdy — królem siebie czyniący przeciwstawia się — Cezarowi. **13.** — Więc Piłat usłyszawszy — słowa te wyprowadził na zewnątrz — Jezusa, i usiadł na trybunie [sędziowskiej] w miejscu zwanym Litostroton, [po] hebrajsku zaś Gabbata. **14.** Było zaś Przygotowanie — Paschy, godzina była jakoś szósta. I mówi — Judejczykom: Oto — Król wasz. **15.** Wykrzyknęli więc owi: Precz, precz, ukrzyżuj Go. Mówi im — Piłat: — Króla waszego [mam] ukrzyżować? Odpowiedzieli — arcykapłani: Nie mamy króla, jeśli nie Cezara.

### Ukrzyżowanie Jezusa

**16.** Wtedy więc wydał Go im, aby został ukrzyżowany. Wzięli więc — Jezusa, **17.** a niosąc [dla] siebie — krzyż, wyszedł na — zwane *Czaszki Miejsce*, które nazywają [po] hebrajsku Golgota, **18.** gdzie Go ukrzyżowali, a z Nim innych dwóch, z tej strony i z tej strony, pośrodku zaś — Jezusa. **19.** Napisał zaś i tytuł [winy] — Piłat i umieścił na — krzyżu. Było zaś napisane **JEZUS — NAZAREJCZYK, — KRÓL — JUDEJCZYKÓW.** **20.** Ten więc — tytuł [winy] wielu czytało — Judejczyków, gdyż blisko było — miejsce — miasta, gdzie został ukrzyżowany — Jezus. I było napisane [po] hebrajsku, łacinie, grecku. **21.** Mówili więc — Piłatowi — arcykapłani — Judejczyków: Nie pisz — Król — Judejczyków, ale, że ów powiedział: Królem jestem — Judejczyków. **22.** Odpowiedział — Piłat: Co napisałem, napisałem. **23.** — Więc żołnierze, kiedy ukrzyżowali — Jezusa, wzięli — szaty jego i czynili cztery



części, każdemu żołnierzowi część, i — tunikę. Była zaś — tunika bez szwu, od — góry tkana przez całość. **24.** Powiedzieli więc do siebie nawzajem: Nie rozdierajmy jej, ale losujmy co do niej, kogo będzie; aby — Pismo wypełniło się: Rozdzielili — szaty Me między siebie i o — odzież Moją rzucili los; — — więc żołnierze to uczynili. **25.** Stały zaś przy — krzyżu — Jezusa — matka Jego i — siostra — matki Jego, Maria — [żona] Kleofasa i Maria — Magdalena. **26.** Jezus więc, [gdy] zobaczył — matkę i — ucznia stojącego, którego kochał, mówi — matce: Kobieto, oto — syn twój. **27.** Potem mówi — uczniowi: Oto — matka twoja; i od owej — godziny wziął — uczeń ją do — siebie.

### Wykonało się! τετέλεσται

**28.** Po tym wiedząc — Jezus, że już wszystko wykonało się, aby zostałyby wypełnione — Pismo, mówi: Pragnę. **29.** Naczynie leżało, octem napełnione; gąbkę więc napełnioną — octem [na] hizop włożywszy przynieśli Mu [do] ust. **30.** Kiedy więc wziął — ocet — Jezus powiedział: Wykonało się, i skłoniwszy — głowę, oddał — ducha.

### Okoliczności śmierci Jezusa

**31.** — Więc Judejczycy, ponieważ Przygotowanie było, aby nie pozostały na — krzyżu — ciała w — szabat, był bowiem wielki — dzień owego — szabatu, prosili — Piłata, aby zostały połamane ich — golenie i zostali usunięci. **32.** Przyszli więc — żołnierze, i — — pierwszego połamali — golenie i — innemu — współkrzyżowanemu jemu; **33.** do zaś — Jezusa przyszedłszy, jak zobaczyli już Go martwego, nie połamali Jego — goleni, **34.** ale jeden [z] żołnierzy włócznią Jego — bok przebił, i wyszła zaraz krew i woda. **35.** i który zobaczył zaświadcza, i prawdziwe jego jest — świadectwo, i ten wie, że prawdziwie mówi, abyście i wy uwierzyli. **36.** Stało się bowiem to, aby — Pismo wypełniło się. Kość nie zostanie zmiądzona Jego. **37.** a znów inne Pismo mówi: Będą patrzeć na [Tego] którego przebili.

### Pogrzeb Jezusa

**38.** Po zaś tym poprosił — Piłata Józef z Arymatei, będący uczniem — Jezusa, ukrytym zaś z powodu — lęku [przed] Judejczykami, aby zabrał — ciało — Jezusa. I zezwolił — Piłat. Przyszedł więc i zabrał — ciało Jego. **39.** Przyszedł zaś i Nikodem, który przyszedł do Niego nocą — najpierw, niosąc mieszaninę mirry i aloesu jakieś funtów sto. **40.** Wzięli więc — ciało — Jezusa i związali je płótnami z — wonnościami, jaki zwyczaj jest — Judejczykom grzebać. **41.** Był zaś w — miejscu, gdzie został ukrzyżowany ogród, a w — ogrodzie grobowiec nowy, w którym jeszcze nikt [nie] był złożony. **42.** Tam więc z powodu — Przygotowania — Judejczyków, gdyż blisko był — grobowiec, położyli — Jezusa.

## Rozdział 20

### Zmartwychwstanie Jezusa

1. — Zaś pierwszego — po sabacie Maria — Magdalena przychodzi rano, ciemność jeszcze gdy była, do — grobowca i widzi — kamień usunięty z — grobowca. 2. Biegnie więc i przychodzi do Szymona Piotra i do — innego ucznia, którego kochał — Jezus, i mówi im: Zabrali — Pana z — grobowca, i nie wiemy, gdzie położyli Go. 3. Wszedł więc — Piotr i — inny uczeń i ruszyli do — grobowca. 4. Biegli zaś — dwoje razem i — inny uczeń pobiegł szybciej [od] Piotra i przyszedł pierwszy do — grobowca. 5. I zajrzawszy widzi leżące — płótna, nie jednak wszedł. 6. Przychodzi więc i Szymon Piotr podążający za nim i wszedł do — grobowca i ogląda — płótna leżące, 7. i — chustę, która była na — głowie Jego, nie z — płótnami leżąca, ale osobno zwinięta w jednym miejscu. 8. Wtedy więc wszedł i — inny uczeń — przyszedłszy pierwszy do — grobowca i zobaczył i uwierzył. 9. Jeszcze bowiem [nie] poznali — Pisma, że trzeba Mu z martwych powstać. 10. Odeszli więc znów do siebie — uczniowie. 11. Maria zaś stała przed — grobowcem na zewnątrz płacząc. Jak więc płakała zajrzała do — grobowca, 12. i widzi dwóch zwiastunów w bieli siedzących, jeden przy — głowie a jeden przy — stopach, gdzie leżało — ciało — Jezusa. 13. I mówią jej owi: Kobieto czemu płaczesz? Mówi im, że: Zabrali — Pana Mego, a nie wiem gdzie położyli Go. 14. To powiedziawszy odwróciła się do — tyłu, i widzi — Jezusa stojącego, a nie wiedziała, że Jezus jest. 15. Mówi jej Jezus: Kobieto, czemu płaczesz? Kogo szukasz? Owa myśląc, że — ogrodnik jest, mówi Mu: Panie, jeśli Ty wyniosłeś Go, powiedz mi gdzie położyłeś Go, a ja Go zabiorę. 16. Mówi jej Jezus: Mariam. Zwróciwszy się owa mówi Mu [po] hebrajsku: Rabbuni! (co mówi się Nauczycielu). 17. Mówi jej Jezus: Nie mnie dotykaj, jeszcze nie bowiem wstąpiłem do — Ojca; idź zaś do — braci Moich i powiedz im: Wstępuję do — Ojca Mego i Ojca waszego i Boga Mego i Boga waszego. 18. Przychodzi Maria — Magdalena zwiastując — uczniom, że: Zobaczyłam — Pana, i to [co] powiedział jej.

### Przywilej przebaczenia grzechów

19. Był więc wieczór — dnia owego — pierwszego po sabacie, a — drzwi były zamknięte, gdzie byli — uczniowie, z powodu — lęku [przed] Judejczykami, przyszedł — Jezus i stanął po — środku, i mówi im: Pokój wam. 20. I to powiedziawszy pokazał i — ręce i — bok im. Ucieszyli się więc — uczniowie, zobaczywszy — Pana. 21. Powiedział więc im — Jezus znów: Pokój wam; jak wysłał Mnie — Ojciec, i Ja posyłam was. 22. A to powiedziawszy, tchnął i mówi im: Weźcie Duch Świętego. 23. — Komu odpuścilibyście — grzechy, odpuszczone są im; — komu zatrzymalibyście, są zatrzymane.

### Jezus i Tomasz

24. Tomasz zaś jeden z — dwunastu, — zwany Didymos, nie był z nimi, kiedy przyszedł Jezus. 25. Mówili więc mu — Inni uczniowie: Zobaczyliśmy — Pana. — Zaś powiedział im: Jeśli nie zobaczę

w — rękach Jego — śladu — gwoździ i [nie] włożę — palec mój w — miejsce — gwoździ i [nie] włożę  
mą — rękę w — bok Jego, nie — uwierzę. **26.** A po dniach ośmiu znów byli wewnątrz — uczniowie  
Jego, i Tomasz z nimi. Przychodzi — Jezus, [gdy były] drzwi zamknięte, i stanął na — środku  
i powiedział: Pokój wam. **27.** Wtedy mówi — Tomaszowi: Zbliź — palec twój tutaj i zobacz — ręce Me,  
i zbliź — rękę swoją i włóż w — bok Mój, i nie bądź bez wiary, ale wierz. **28.** Odpowiedział Tomasz  
i powiedział Mu: — Pan mój i — Bóg mój. **29.** Mówi mu — Jezus: Że zobaczyłeś Mnie, uwierzyłeś?  
Szczęśliwi [ci co] nie zobaczyli, a uwierzyli.

### Zaproszenie do wiary

**30.** Liczne — więc i inne znaki uczynił — Jezus wobec — uczniów, które nie są napisane w — zwoju  
tym. **31.** To zaś napisane jest, abyście uwierzyli, że Jezus jest — Pomazańcem, — Synem — Boga,  
i abyście wierząc życie mielibyście w — imieniu Jego.

## Rozdział 21

### Spotkanie Zmartwychwstałego z uczniami w Galilei

**1.** Po tym ukazał siebie znów Jezus — uczniom nad — morzem — Tyberiady. Ukazał [się] zaś tak:  
**2.** Byli razem Szymon Piotr i Tomasz — zwany Didymos i Natanael — z Kany — Galilei i [ci] —  
Zebedeusza i inni z — uczniów Jego dwaj. **3.** Mówi im Szymon Piotr: Odchodzę łowić ryby. Mówią mu:  
Idziemy i my z tobą. Wyszli i weszli do — łodzi, i w ową — noc [nie] złapali nic. **4.** Wczesny ranek zaś  
już staje się; stanął Jezus na — brzegu; nie jednakże poznali — uczniowie, że Jezus jest. **5.** Mówi więc im  
Jezus: Dzieci, nie coś do jedzenia macie? Odpowiedzieli Mu: Nie. **6.** — Zaś powiedział im: Rzucicie ku  
— prawej części — łodzi — sieć, a znajdziecie. Rzucili więc, i już nie ją wyciągnąć mogli od — wielkiej  
liczby — ryb. **7.** Mówi więc — uczeń ów, którego kochał — Jezus, — Piotrowi: — Pan jest. Szymon  
więc Piotr, usłyszawszy, że — Pan jest, — okrycie przepasał, był bowiem nagi, i rzucił się w — morze.  
**8.** — Zaś inni uczniowie — łódką przybyli, nie bowiem byli daleko od — ziemi ale jakieś z łokci  
dwieście, ciągnąc — sieć [z] rybami. **9.** Jak więc wyszli na — ziemię, widzą ognisko leżące i rybkę  
położoną i chleb. **10.** Mówi im — Jezus: Przynieście z — rybek, które złapaliście teraz **11.** Wstąpił  
Szymon Piotr i wyciągnął — sieć na — ziemię, napełnioną rybami wielkimi, —sto pięćdziesiąt trzy—,  
i [mimo] tak licznych będących, nie została rozdarta — sieć. **12.** Mówi im — Jezus: Przyjdźcie, zjedzcie  
śniadanie. Nikt nie odważył się — [z] uczniów wypytywać Go: Ty kto jesteś? Wiedzieli, że — Pan jest.  
**13.** Przychodzi Jezus i bierze — chleb i daje im, i — rybkę podobnie. **14.** To już trzeci [raz], został  
uwidoczny Jezus — uczniom zostawszy podniesionym z martwych.

### **Powierzenie Piotrowi zadań pasterskich**

**15.** Kiedy więc zjedli śniadanie, mówi — Szymonowi Piotrowi — Jezus: Szymonie [synu] Jana, kochasz mnie więcej [od] tych? Mówi Mu: Tak Panie, Ty wiesz, że kocham cię. Mówi mu: Karm — baranki Me.

**16.** Mówi mu znów drugi [raz]: Szymonie [synu] Jana kochasz Mnie? Mówi Mu: Tak Panie, Ty wiesz, że kocham cię. Mówi mu: Paś — owieczki Me.

**17.** Mówi mu — trzeci [raz]: Szymonie [synu] Jana, kochasz Mnie? Został zasmucony — Piotr, że powiedział mu — trzeci [raz]: Kochasz Mnie? I powiedział Mu:

Panie, wszystko Ty wiesz, Ty znasz, że kocham Cię. Mówi mu Jezus: Karm — owieczki Me.

**18.** Amen, amen, mówię ci, kiedy byłeś młodszy, przepasywałeś się i chodziłeś gdzie chciałeś. Kiedy zaś zestarzejesz się, wyciągniesz — ręce swe, i inny przepasze cię i poprowadzi gdzie nie chcesz. **19.** To zaś powiedział, dając znak jaką śmiercią uwielbi — Boga. A to powiedziawszy, mówi mu: Towarzysz Mi

### **Przyszłość umiłowanego ucznia**

**20.** Odwracając się — Piotr widzi — ucznia, którego kochał — Jezus, idącego za nim, który i położył się na — wieczery na — piersi Jego i powiedział: Panie, kto jest — wydającym cię? **21.** Tego więc zobaczywszy — Piotr mówi — Jezusowi: Panie, ten zaś co? **22.** Mówi mu — Jezus: Jeśli go chcę

pozostawić aż przychodzę, co do ciebie? Ty mi towarzyszy! **23.** Wyszło więc to — słowo do — braci, że — uczeń ów nie umiera. Nie powiedział zaś mu — Jezus, że nie umiera, ale: Jeśli go chcę pozostawić aż

przychodzę, co do ciebie? **24.** Ten jest — uczeń — świadczący o tych i — piszący te, a wiemy, że prawdziwe jego — świadectwo jest. **25.** Jest zaś i inne liczne, które uczynił — Jezus, które jeśli zostają

napisane, po jedynczo, nawet nie sam, sądzę, — świat dał miejsce — pisanym zwojom.

NPI – Nowodworski Grecko-Polski Interlinearny Przekład Pisma Świętego Starego i Nowego Przymierza

Tłumaczenie: Krzysztof Radziński

Prawa autorskie © 2021 [Kościół Chrześcijan Baptystów w Nowym Dworze Mazowieckim](#).

Udostępnione na licencji [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).